Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Cena egz. 25 gr

GŁOS NARODU

NR. 171. — ROK XXXVI.

NIEDZIELA 30. CZERWCA 1929.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 ═══ KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztow	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6.20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. ═══ ADMINISTRACJA NR. 3341. ═══ DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

Polecamy! po najtańszych cenach fabrycznych w wielkim wyborze

Linoleum, Ceraty, Dywany wełniane i pluszowe Chodniki, Kapy na łóżka, Koce i Pledy, Narzuty, Firanki, Portjery, Chodniki kokosowe, Płaszcze gumowe i impregnowane.



PRZEMYSŁ-LINOLEUM

Kraków, Rynek 10.

Warszawa, Marszałkowska 143. — Bielsko, Wzgórze 20

50 własnych składów.

Prawo przed Trybunałem

Kogo z nas nie wzruszy, kim nie wstrząśnie wykrzyk posła Liebermanna?

„Któż jest biedniejszy w Polsce dziś, niż prawo skołatane, wyszydzone przez tych, którzy dzierżą naczelną władzę...

Przemówcie sędziowie, dajcie odpowiedź na dręczące pytanie, czy prawo ma być dalej deptane".

Zadecyduje o tem wyrok Trybunału, do którego pogwałcone prawo zwróciło się o pomoc. Zadecyduje o tem, czy „tak zwana ustawa obowiązuje tylko małych i słabych, a nie tych na górze, co wykonują władze naczelne".

Z prawdziwym lękiem myślimy o wyroku, któryby nie uwzględnił błagania prawa. Ostatkiem wiary chwytamy się myśli, że jest jeszcze w Polsce instytucja niezależna i przywiązana do praworządności, że istnieje sąd na ministrów, winnych naruszenia ustawy.

Co w tym procesie jest najprzykrzejszego, to traktowanie stanowiska min. Piłsudskiego. Ostatecznie zwycięzca majowy z tych czy innych powodów pozostał w ramach marcowej Konstytucji. Zażądał od Sejmu pewnych w niej zmian i te zostały przed trzema laty uchwalone. Logika i etyka nakazują zatem obywatelowi respektować wszystkie prawa i wszystkie urządzenia państwowe, jakie w Polsce obecnie istnieją. Przy takim poglądzie na stan prawa w Polsce niema miejsca na żaden przywilej bezkarności, na żadną nieodpowiedzialność, na żadne stosowanie zasady, że ktoś jest l e g i b u s s o l u t u s. W tym wypadku p. Czechowicza nie może zwolnić od odpowiedzialności przed Trybunałem niczyj rozkaz i niczyja wola. Obrońca p. Czechowicza mówił: „Wola Piłsudskiego jest rozkazem dla każdego człowieka w Polsce"... Obywatel praworządny, który wie, że p. Piłsudski po zamachu majowym zaprzysiągł Konstytucję, odpowiada na to: „Rozkazem dla każdego obywatela w Polsce jest nadal prawo, podobnie jak to jest we Francji, Anglji i w całym cywilizowanym świecie". Oczywiście każdy sobie zdaje sprawę, że f a k t y c z n e stanowisko marsz. Piłsudskiego po maju różni się od jego pozycji prawnej. P. Piłsudski rozporządza siłą. Sejm o tem doskonale wie i by nie doprowadzać do nowego przewrotu, do łamania Konstytucji i do eksperymentów dyktatorskich, prowadzi wobec rządu politykę skrajnej ustępliwości. Ze strony żadnego z przedmajowych ministrów nie zniósłby Sejm takich wyzwisk i obelg, jakie teraz znosi, żadnemu nie uchwaliłby takich pełnomocnictw i tak elastycznych budżetów, jakie uchwalił po r. 1926. Cała ta ustępliwość podyktowana jest chęcią uniknięcia zatargu z marsz. Piłsudskim i utrzymania praworządności.

I na miłość Boską należy przecież tę pokojowość, tę dobrą wolę Sejmu uznać, a nie prowokować Sejm do walki z p. Piłsudskim! Mówi się, że ta ustępliwość wypływa z tchórzostwa. Przypuśćmy, że tak jest, ale czy „odwaga" w obecnych warunkach przyniosłaby państwu korzyści? Czy uchwalenie nieufności Piłsudskiemu, lub postawienie go przed Trybunałem Stanu — jak tego domaga się p. Paschalski od Sejmu w imię logiki i etyki — czy taka idealna konsekwencja Sejmu jest wskazana i pożądana i czy byłaby pożyteczna? P. Paschalski kpi z posłów, że „nie mają odwagi otwarcie wystąpić przeciw Piłsudskiemu" i taką daje zachętę: „Jeżeli Sejm chce iść, niech idzie na ulicę". Krew ścina się w żyłach, gdy się słyszy taką odpowiedź na stałe dążenie Sejmu do u n i k n i ę c i a w a l k i, do pokojowego i spokojnego uporządkowania państwa. Żąda się od Sejmu albo zrobienia rewolucji, albo tolerowania wszystkiego, co rząd robi. Z tego stanowiska oceniając oskarżenie ministra o wydanie 565 miljonów zł. bez podstawy prawnej, trzeba je nazwać istotnie niekonsekwentnem i niemoralnem, a nawet mordem rytualnym nieuczciwym i niskim...

Zazdrościmy obrońcom Czechowicza zamiłowania w konsekwencji! Górą „logika", mniejsza o Polskę.

Mimo to nie godzimy się na zdanie p. Liebermanna o nieodpowiedzialności min. Piłsudskiego. Konstytucja obowiązuje, sam p. Piłsudski odpowiedzialność swą uznaje. Nie przesądzajmy więc przyszłości. **ax.**

———ooo———



Manifestacje przeciw Trakt. Wersalskiemu w Gdańsku.

SPRZECIW POLSKIEGO KOMISARZA GENERALNEGO.

Gdańsk, 28. 6. (PAT) Dzisiejsza prasa gdańska podaje wiadomość o manifestacjach na terytorjum Wolnego Miasta Gdańska, skierowanych z racji dzisiejszej rocznicy podpisania Traktatu Wersalskiego przeciwko postanowieniom tego Traktatu i odłączeniu części dawniejszej państwa niemieckiego od Niemiec. — W związku z tem **komisarz generalny Rzpltej Polskiej zwrócił uwagę senatu Wolnego Miasta Gdańska przedewszystkiem na wyraźnie nałożony na Wolne Miasto Gdańsk obowiązek poszanowania przepisów Traktatu Wersalskiego i prawa, które ten Traktat przyznał Polsce.** Następnie komisarz generalny zwrócił uwagę senatu na to, że podobne manifestacje, zwracane także przeciwko Polsce, są **szkodliwe** zarówno dla interesów gospodarczych Polski, jak i Gdańska, zakłócają one bowiem normalne wzajemne stosunki, układające się od pewnego czasu pomyślnie z korzyścią dla obu stron. Wolne Miasto, które uskarża się na niedostateczne wykorzystanie przez Polskę jego aparatu ekonomicznego, winno uświadomić sobie, że **przez podobne manifestacje może być utrudniony postęp na drodze do zrealizowania jego postulatów.**

Płatne opinje prezesa N. I. K.

„Placówka" twierdzi, że prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa St. Wróblewski pobrał z Ministerjum Reform Rolnych sumę 3.000 zł. za opinję, jaką wydał w charakterze „prawnika-specjalisy" w sprawie pewnego projektu ustawy.

Prezes N. I. K. w żadnym wypadku i w żadnych okolicznościach nie może korzystać z „honorarjów" urzędów państwowych, celowość wydatków tych urzędów, tenże prezes właśnie sprawdza i zatwierdza.

Może to jakaś pomyłka?

———o———

STUDENCI WYBIERAJĄ PROFESORÓW UNIWERSYTETU.

Moskwa, 28. 6. (PAT) Na upniwersytecie w Leningradzie odbyły się pierwsze wybory ciała profesorskiego, poprzedzone publicznemi sprawozdaniami sił wykładających.

O czem piszą inni?...

Wrażenia mowy „największego człowieka“.

Jak było do przewidzenia, prasa niemiecka zainteresowała się ogromnie mową min. Piłsudskiego.

„Vossische Zeitung“ podaje, że minister Piłsudski nazwał się największym człowiekiem Polski i że pokazywał swe czyste ręce. Ustęp o osobliwej zabawce dziennik berliński tłumaczy tak:

„Er kenne gewisse Puppen, die vorn und hinten den gleichen Laut von sich geben“.

A więc „Puppen“, lalki. Nie jest to oczywiście tłumaczenie dokładne, ale tem lepiej. Coprawda niewiadomo, czy inne dzienniki niemieckie będą równie delikatne.

„Germania“ zaznacza, że marszałek mówił w znany, dosadny sposób o parlamentaryźmie i konstytucji.

Pisma polskie podały przeważnie dosłowny tekst mowy, nie opuszczając nawet najmocniejszych wyrażeń. Niektóre jednak zastępują te wyrazy kropkami.

Naogół prasa „sanacyjna“ jest trochę zakłopotana. Szczególnie dzienniki konserwatywne. Ale gdy „Głos Prawdy“ da hasło, to zapewne większość prasy rządowej zdobędzie się na odwagę wychwalania tej mowy. Dzienniki niezależne krytykują mowę w słowach dość oględnych — ze zrozumiałych względów — i odpierają zarzuty. „Robotnik“ pisze:

„W otoczeniu marsz. Piłsudskiego niema, jak widać, nikogo. ktoby miał odwagę cywilną i prawdziwe przywiązanie do wodza Legjonów. Napoleon I mawiał. że żaden człowiek nie wytrzyma atmosfery ustawicznych pochlebstw i ciągłego „stawania na baczność“. A tak wygląda codzienna atmosfera Belwederu...

Marsz. Piłsudski widzi swoją zasługę w tem, że „ukrócił“ Sejm i usunął „sejmowładztwo“. Nie chce widzieć potwornej korupcji „czwartej brygady“.

Wartoby się dowiedzieć, czy min. Piłsudski czyta prasę „czerwoną“ („Kurjer Czerwony“ i „Express Poranny“), czy też czyta także pisma niezależne?

„Rzeczpospolita“ oświadcza:

„Sprawozdanie z rozprawy mówi samo za siebie. Komentarze do niego w warunkach obecnie nam panujących są niezmiernie utrudnione. Wolimy z nich zrezygnować, poprzestając tylko na zaznaczeniu doniosłości, jaką rozprawa przed Trybunałem Stanu dla naszej historji bieżącej przedstawia. Resztę niech sobie każdy sam już dośpiewa“.

Rocznica Traktatu Wersalskiego.

Część pism woli pominąć te przykre sprawy i zwrócić się ku jasnym wspomnieniom z przed lat 10-ciu. Uwaga prasy zwraca się na Poznań, gdzie zebrali się politycy, którzy się wprawdzie nie nazywają największymi, ale zato w oczach narodu już nie zmaleją.

Pisma „sanacyjne“ też piszą o tej rocznicy. Niektóre nie uznały za stosowne wymienić Dmowskiego i Paderewskiego. a „Kurjer Poranny“ posunął się nawet do tego, że przypisał im różne błędy.

„Czas“ przypomniał „zbrojny czyn Piłsudskiego“, natomiast Dmowskiego nie mógł widocznie przełknąć. Ogólnikowo tylko napisał:

„Z wdzięcznością również wspominamy mozoły i trudy mężów, którzy w komitetach krakowskim i paryskim pracowali mądże i skutecznie dla naszej pzyszłości“.

Wynikałoby z tego, że ludzie, którzy jeszcze w roku 1918 popierali Niemcy i Austrję, pracowali równie „mądrze i skutecznie“, jak ci, którzy się mimo strasznych błędów, popełnionych przez germanofilów, potrafili wywalczyć nie mały „Saisonstaat“ z Habsburgiem na tronie, lecz potężną Polskę z Pomorzem i Śląskiem.

Zbyt pesymistycznie ocenia te 10 lat pokoju „Polonia“:

„Te dziesięć lat naszej niepodległości przepełnione były walkami partyjnemi o władzę, które przed żadnym nie cofnęły się środkiem. Prowadzono je albo w imię doktryn lub legend... Wieleśmy drogocennego czasu zmarnowali i to czasu, w którym lata w przyszłości będą miały znaczenie wieków. Liczba rozczarowanych, zniechęconych, czujących się gnębionymi z dnia na dzień rośnie“.

Mimo tych błędów jednak nasze saldo bynajmniej nie jest ujemne.

BLEDNICĘ, **niedokrwistość usuwa działa wzmacniająco, podnieca apetyt, nieoceniony środek dla rekonwalescentów**
ylko Mra Krzyształforskiego wino chinowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. — Laboratorjum chemiczno farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów.

Akademja poznańska w 10. rocznicę Traktatu Wersalskiego

Mowa hr. Bnińskiego.

Na Akademji, urządzonej w Poznaniu w 10-ą rocznicę Traktatu Wersalskiego, wygłosił prezes Komitetu obchodowego b. wojewoda Adolf **hr. Bniński** przemówienie wstępne. Podniósłszy zasługi Komitetu Paryskiego, scharakteryzował Traktat.

„Wyrazem — mówił — wyrównania rachunku między inicjatorem rozbiorów Polski, Fryderykiem II. a wolą Opatrzności jest ten dział VIII. Traktatu Wersalskiego, w którym artykuł 87 głosi: **Niemcy uznają zupełną niepodległość Polski i zrzekają się na jej korzyść wszelkich praw i tytułów do terytorjów,** położonych w granicach, które bliżej określa traktat, a które w każdym razie powróciły nam bezcenne ziemie zachodnie, kolebkę naszego państwa i naszej potęgi.

Artykuły, które miały zapewnić odszkodowanie i utrwalić bezpieczeństwo Europy na linji Renu, okazały się zmienne, zależnie od konjunktur politycznych chwili bieżącej, a tem samem zawodne. Natomiast, **w Traktacie Wersalskim ostały się artykuły żywe,** których treść jest dlatego niezniszczalną i niezmienną, że opiera się na prawie do życia i na woli do życia narodów, które odzyskały wolność.

Z biegiem czasu ukaże się coraz pełniej, że **najbardziej żywotnemi i rosnącemi w siłę artykułami Traktatu Wersalskiego są właśnie te, które zawierzono niezniszczalnej woli narodu polskiego** i oparto na niezbywalnem prawie jego do swobodnego rozwoju we własnem Państwie. które przez lat tysiąc przodkowie nasi uczynili przedmurzem chrześcijaństwa i ostoją cywilizacji zachodniej. Czyż możliwem jest wyrzeczenie się tego dziedzictwa za jakąkolwiek cenę i w jakichkolwiek warunkach?

Tem przedmurzem i tą ostoją chcemy i musimy pozostać. Wśród piętrzących się trudności wokoło nas jedno jest dla nas pewne: **Traktatu Wersalskiego będziemy bronili** z taką samą wolą niezłomną z jaką bronić będziemy prawa do życia i bytu we własnem państwie“.

MOWA PROF. TYMIENIECKIEGO.

Następnie prof. dr. Kazimierz Tymieniecki scharakteryzował granicę wschodnią Polski na tle dziejowego parcia Niemiec na Wschód. Podniósł w szczególności jak pod wpływem walki z Niemcami naród polski przyswajał sobie wyższe formy organizacyjne.

Mowa Romana Dmowskiego.

Następnie wygłosił przemówienie b. prezes Polskiego Komitetu Narodowego w Paryżu i delegat Polski na konferencji pokojowej, **Roman Dmowski.** Podniósł on, że odbudowanie Polski istotnie niezawisłej, silnej, posiadającej wszystkie swoje ziemie, stało się możliwe dopiero wtedy, kiedy rozwój stosunków międzynarodowych doprowadził do rozluźnienia i w dalszym ciągu zerwania zgubnych dla nas związków między państwami, kiedy nowe interesy i nowe współzawodnictwa dały początek nowym sojuszom, przygotowującym nowe konflikty, w których strony przeciwne zaczęły wygrywać sprawę polską i tem otworzyły pole dla czynnej polityki polskiej. i stało się ono możliwem dopiero wtedy, gdy naród polski zdobył się w trudnych warunkach niewoli **na swoją własną politykę zewnętrzną.**

Ci, którzy sądzą, że wszystko co zrobiono dla odzyskania niepodległości, zrobiono dopiero po wybuchu wojny światowej, są w błędzie. **Najważniejsze bodaj rzeczy zrobiono w latach poprzedzających tę wojnę.** Wtedy już polityka nasza znalazła miejsce dla Polski w nowych ustosunkowaniach międzynarodowych, wtedy już zaczęła współdziałać z tą stroną, w której widziała sojuszników dla swej sprawy, wtedy już usiłowała przyczyniać się swemi posunięciami do pogłębienia konfliktu, wtedy już pracowała nad tem, **ażeby po wybuchu wojny nie być jedynie objektem polityki innych narodów.**

Państwa polskiego **nie mógł odbudować żaden odosobniony wysiłek narodu polskiego.** Mogło się to było stać tylko **w wielkim konflikcie europejskim,** a jak się okazało światowym, tylko w sojuszu narodu naszego ze związkiem państw, kierowanym przez narody, nie zainteresowane w zniszczeniu naszej ojczyzny, i tylko po ich zwycięstwie.

Traktat wersalski, który nam przywraca miejsce między niezawisłemi państwami Europy, **podpisany został krwią szeregu wielkich i mniejszych narodów,** kupiony kosztem życia miljonów ludzi. Synowie często dalekich nam krajów, krwią swoją, swojem życiem zapłacili za naszą wolność, za naszą wielką przyszłość, do której dziś idziemy. I dziś w dziesięciolecie chwili, kiedyśmy miejsce swoje wśród tych narodów odzyskali, tym żołnierzom i naszej wśród innych sprawy. **ich pamięci hołd składamy,** na pierwszem zaś miejscu pamięci synów **najokrutniej skrwawionej i najściślej współdziałającej z naszemi wysiłkami Francji.**

Najważniejsza granica Polski.

Niemniejsze od uznania niezawisłego państwa polskiego ma dla nas znaczenie ta część traktatu, która ustanawia granicę naszą na zachodzie: między Polską a państwem niemieckiem.

Po tem, co tu powiedziano, co sam wielokrotnie wykazywałem, co, zresztą, każdy myślący Polak już dziś rozumie, nie będę tu dłużej dowodził, **że granica to najważniejsza.** Od przebiegu linji granicznej, od tego, jakie z zagarniętych w przeszłości ziem przywracała ona Polsce, zależało, czem ta Polska będzie, ku czemu ją będzie rozwój życia państwowego prowadził. **Od tej granicy zależało wprost, czy Polska będzie państwem istotnie niezawisłem, czy też przy formalnej niezawisłości będzie uzależniona od sąsiada, stanie się jego narzędziem politycznem i polem wyzysku gospodarczego.**

Dzień dzisiejszy nie jest chwilą na analizowanie naszej walki o zachodnią granicę. Poprzestanę tu na stwierdzeniu, że będąca jej wynikiem zachodnia i północno-zachodnia **granica Polski nie objęła wprawdzie wszystkich ziem, które do państwa polskiego należeć powinny,** i których się domagaliśmy ,niemniej przeto dała Polsce podstawy bytu niezawisłego, rozwoju gospodarczego i politycznego, którego postęp ,o ile będzie się odbywał szybko i zdrowo, musi jej dać poważne stanowisko mocarstwowe.

Wspomnę tu tylko, że ta granica pozostała **przez parę lat jedyną granicą Polski,** uznaną przez mocarstwa. Walka przeciw pojęciu Polski jako wielkiego państwa, opóźniła znacznie ostateczne uznanie reszty granic, z wielką szkodą dla zdrowego rozwoju życia państwowego nazajutrz po jej odbudowaniu. Granice te musieliśmy przeważnie własnemi wysiłkami ustanawiać, czynić je faktem dokonanym, uznawanym później przez mocarstwa.

I wspomnę tylko, że przeciwnicy nasi w walce o granicę zachodnią Polski **nie zamilkli po uznaniu jej przez traktat wersalski.** Po dziś dzień mamy do czynienia **z próbami kwestjonowania tej granicy,** próbami wprost nieprzyzwoitemi ze stanowiska obyczaju międzynarodowego w świecie cywilizowanym. Niestety. zuchwalstwo to znajduje często zachętę **w niedość energicznej reakcji rządów polskich.**

Unifikacja, rozwój państwa.

Przeciwnicy nasi twierdzili. że dzielnice nasze, należące przez długi czas do różnych państw, żyjące pod różnemi prawami i różnemi systemami politycznemi, **nie będą umiały żyć wspólnem życiem państwowem.** Paru lat wystarczyło do wykazania, jak **sztucznym, jak przeciwnym naturze był ten podział,** jak potężne były węzły, **łączące nas w jeden naród.** Dziś każdy już widzi, że wystarczy, ażeby nasza praca kodyfikacyjna została zakończona. ażeby doprowadziła do ujednostajnienia prawnego na całym obszarze państwa, a **reszta różnic pomiędzy dawnemi zaborami zniknie.**

W Polsce, państwie zbudowanem na kresach cywilizacji zachodniej, zawsze istniały i dziś istnieją wielkie różnice poziomu cywilizacji między ziemiami zachodniemi a wschodniemi. Można było przewidywać, że ponowne połączenie tych ziem w jedno państwo spowoduje obniżenie poziomu cywilizacji na zachodzie. Życie wykazało, że to były obawy płonne. Najlepszą na nie odpowiedzią jest porównanie naszego Poznania, w którym się dziś znajdujemy, z Poznaniem z przed lat kilkunastu, pozostającym pod rządami niemieckiemi. Najzaciętszy nasz wróg musi przyznać, że **odbył się tu niesłychanie szybki postęp,** który uczynił to nasze historyczne miasto większem, bogatszém, żyjącem na wyższą o wiele stopę gospodarczą i cywilizacyjną, wreszcie piękniejszem. A wszystko to się stało przy całkowitem prawie zaniknięciu w niem żywiołu niemieckiego, który niedawno jeszcze szeroko tu się rozsiadał.

Ten jeden przykład świadczy, jak olbrzymią siłę żywiołową, cywilizacyjną i gospodarczą. wykazał naród polski po swojem zjednoczeniu.

Na froncie Europy

Dalej przedstawił p. Dmowski powody, dla których naród nie osiągnął jeszcze równowagi politycznej i nie wytworzył sobie trwałej formy rządów. **Warstwy oświecone** odsunięte pod obecnem panowaniem od udziału w rządach, **nie wykształciły się ani umysłowo, ani moralnie do spełnienia wielkich zadań, które na nie czekały.** Brak im nietylko umiejętności. ale i poczucia odpowiedzialności. Dopiero **nowe pokolenia,** wyrastające we własnem już państwie rozwijają w sobie to poczucie, dochodzą do zrozumienia, że każdy oświecony, świadomy Polak jest odpowiedzialny za swe państwo, za rządy tego państwa, za błędy rządzących i za ich zbrodnie.

Trzeba pamiętać, że państwo nasze narodziło się nanowo wśród rewolucyj, ogarniających wszystkie sąsiednie kraje, i że przypadła mu rola **frontu zachodniej Europy** wobec rosyjskiego bolszewizmu. Pomimo, że Europa nie zawsze mu tę rolę ułatwiała, odegrało ją ono własnemi siłami wcale pomyślnie. **Granica polsko-rosyjska pozostała granicą między europejskim ustrojem politycznym i społecznym, a rewolucją bolszewicką.**

To położenie i ta rola nie pomaga nam do ustalenia form ustroju i do rozwoju naszego życia politycznego na zdrowych podstawach. Walka o te podstawy ciągle trwa i trwać jeszcze przez pewien czas musi. Tem rychlej się ona zakończy i tem pomyślniejsze da wyniki, im całkowiciej będziemy w niej pozostawieni sami sobie, im mniej będą się w nią wtrącały czynniki obce, im mniej będzie prób narzucania nam skądkolwiek reguł postępowania politycznego, czy to jawnie i rzekomo legalnie, czy też na drodze intryg i knowań podziemnych. **Polska sobie ze swoim ustrojem politycznym poradzi,** byle się nią z zewnątrz w tym względzie nie opiekowano.

P. Dmowski zakończył zwrotem pełnym optymizmu:

„W miarę dorastania nowych, niewyrosłych w niewoli pokoleń, coraz szybciej przezwyciężać on będzie trudności wewnętrzne: **ustali on formy swego bytu i pójdzie szybkim krokiem do należnego mu stanowiska mocarstwowego“.**

Bem.

Salwy Ci dziś zahuczą — jak dzwony — uroczyście i ciepło,
nad miastami huk armat rozebrzmi powitaniem z fortów —
...czasem trzeba umierać gdzieś — w upalnem Aleppo,
by potem — na Wawelu stanąć przed Polską w glorji do raportu.

Nieraz nie można wbrew nadziej wierzyć,
że kraju serca bronią skuteczniej, niż twierdze,
czasem trzeba upadek Warszawy i hańbę Villagós przeżyć,
a w Polsce, jak na Węgrzech, nieczęsty jest Kossuth i nierzadki Georgey.

Po latach — w wirze pospiesznych pociągów
wagon z Twą trumną popłynął nad światem, jak Rzeczpospolita.
Tarnów ojczysty długie ręce szyn ku Tobie wyciągnął
i szumem drzew w Ogrodzie Strzeleckim, jak chlebem i solą będzie witał.

Czas spocząć, Generale! — Sybin jest czasem, jak Warna,
przyjaźni polsko-węgierskiej słowo wczarowane w spiż
zdala w znoju mościckich fabryk i chrzęście zbóż dzwoniących złotem ziarnem
róść będzie w Twych oczach — Polska! — My!

A może kiedyś dumna wieża katedry Panny Marji
spojrzy na cichy Twój grób w Ogrodzie Strzeleckim —
bo „odmieniając formę“ — nie byleś, jak Judasz z Iskarjot
i „nie zmieniłeś serca“ do Tej, Którąś kochał dzieckiem.

KAZIMIERZ SKOWROŃSKI.

Obraz najmłodszej diecezji w Polsce.

Nową jednostką administracyjną w obrębie Kościoła katolickiego w Polsce jest diecezja częstochowska, utworzona dekretem Papieża Piusa XI. w r. 1925. Pierwszy biskup najmłodszej diecezji polskiej dr. Teodor Kubina Ślązak ze Świętochłowic, objął w posiadanie diecezję w dniu 2 lutego 1926. Diecezja powstała z części diecezji Włocławskiej i diecezji Kieleckiej, ze stolicą w Częstochowie. Tuli się więc niejako do Jasnej Góry i N. M. P. Częstochowska, Królowa Korony Polskiej jest przemożną Patronką diecezji. Można powiedzieć, iż jest to diecezja, której charakter nadaje ludność robotnicza, bowiem całe Zagłębie Dąbrowiecko-Sosnowieckie i Częstochowskie należy do diecezji. Diecezja dzieli się na 15 dekanatów, liczba wiernych, jak wykazuje szematyzm na rok 1929 wynosi 923.741 Kapłanów, zajętych w duszpasterstwie liczy diecezja 275. Parafij 175. Zajętych w szkołach nauczycieli religji 38. Księży zakonnych 67. Kościołów i kaplic 205.

Diecezja przez pierwsze lata swego istnienia przechodzi okres organizacyjny i dzięki niezmordowanej energji biskupa trudności powoli zostają przezwyciężone. Ks. Biskup objął już w posiadanie katedrę, wspaniały kościół pod wezw. św. Rodziny. Zorganizował Seminarjum Duchowne w Krakowie, mieszczące się tymczasowo u OO. Bernardynów, ale już prowadzi się roboty około wzniesienia własnego budynku Seminarjum pod Wawelem. Rektorem Seminarjum częstochowskiego jest Ks. Prałat Kazimierz Makowski.

Pod okiem wytrawnego Pasterza diecezji,

który sam dużo pisał o sprawie społecznej i praktycznie działał, rozwija się praca społeczna w diecezji i organizuje się dzieło Akcji katolickiej. Na czele Związku Misyjnego i Dzieła Rozkrzewiania Wiary stoją Ks. Grochowski i Ks. Szewczyk, Ligę Katolicką prowadzi jako sekretarz Ks. Bilski, który również kieruje Stowarzyszeniami robotników chrześcijańskich. Związki diecezjalne młodzieży męskiej i żeńskiej troskliwie rozwija ks. Jan Domarańczyk. Ks. Biskup Kubina w zrozumieniu wielkiego znaczenia prasy katolickiej założył pismo diecezjalne „Niedziela“, które pod redakcją Ks. dr. Mondrego zdobywa coraz liczniejsze rzesze czytelników. Sodalicjami młodzieży żeńskiej zajmuje się ks. prof. Wesołowski, sodalicje męskie prowadzi ks. Kasprzak. Przy boku Ks. Biskupa Ordynarjusza pracuje jako wikary generalny Ks. Prałat Mirecki.

W nowej diecezji rozwija się coraz bujniej życie zakonne. A więc na Jasnej Górze dalej stróżami skarbu narodowego są OO. Paulini z generalnym Przeorem O. Piotrem Markiewiczem i Podprzeorem O. Piusem Przeździeckim. W Częstochowie pracują Bracia Szkolni, OO. Franciszkanie działają w Radomsku, OO. Reformaci w Wieluniu, OO. Dominikanie w słynnych Gidlach, Misjonarze św. Rodziny w Wieluniu. SS. Dominikanki znajdują się w Przyrowie, SS. Nazaretanki w Częstochowie. Opiekę nad zaniedbanymi dziewczętami prowadzą SS. M. B. Miłosierdzia w Częstochowie. W diecezji są ponadto zgromadzenia: SS. Sercanki w Radomsku i Radziechowicach, Bernardynki w Wieluniu. SS. Rodziny Marji w Radomsku, gdzie prowadzą schronisko sierot i w Piaszczycach. SS. Służebniczki w Częstochowie, Będzinie, Leszniowie i Zagórzu. SS. Zmartwychwstanki mają dom i szkołę p. n. „Szkoła handlowo-przemysłowa“ dla dziewcząt w Częstochowie. SS. Szarytki pracują w Częstochowie, Dąbrowie Górniczej, Pogoniu i Wieluniu. SS. od Męki P. J. w Grodźcu i w Strzemieszycach. SS. św. Urszuli w Komornikach.

Diecezja w dniach 28, 29 i 30 czerwca będzie święciła wielkie święto, a mianowicie Kongres Eucharystyczny. Kongres ten odbędzie się w stolicy zagłębia węglowego w Sosnowcu i będzie już drugim Kongresem, który Pasterz diecezji organizuje. Wzmoże on życie katolickie w najmłodszej diecezji polskiej.

(x.).

Zakon OO. Reformatów

przyjmuje od nowego roku szkolnego chłopców pilnych i pobożnych, chcących się kształcić na księży i misjonarzy do swego Kolegjum Serafickiego we Lwowie po ukończonej klasie trzeciej, czwartej i piątej gimnazjum humanistycznego, względnie po ukończonej szkole powszechnej ze świadectwem egzaminu wstępnego do klasy czwartej.

Opłata za utrzymanie wynosi tylko 30 zł. miesięcznie oprócz ubrania i bielizny, które chłopcy mają mieć z domu. Bliższych informacji udziela: **Rektor Kolegjum OO. Reformatów, Lwów ul. Janowska 66.**

Po ukończonej zaś szóstej klasie gimnazjalnej i wzwyż mają się zgłaszać kandydaci na kleryków do urzędu Prowincjalskiego OO. Reformatów w Krakowie, skąd otrzymają przyjęcie wprost do Nowicjatu bez żadnej opłaty, prócz wymaganych świadectw i wyprawy w bieliźnie i ubraniu. Zgłaszać się należy tak do Lwowa jak i do Krakowa jak najwcześniej, abyśmy zbyt późno proszącym nie byli zmuszeni odmówić przyjęcia.

Prowincjał OO. Reformatów w Krakowie.



Dla P. T. Duchowieństwa!

znaczne ulgi w nabyciu zegarów i zegarków najlepszych fabryk

A. Sulikowski

zegarmistrz

Kraków, ulica Grodzka L. 1.

Skład fabryczny założony w r. 1858.

Najlepsze zegarki Zenith na składzie.

Na ziemiach Rzpltej

Prof. J. Rozwadowski doktorem h. c. Uniw. Poznańskiego.

W sali rektoratu Uniwersytetu Poznańskiego odbyła się ostatnio uroczysta promocja dr. Jana Michała Rozwadowskiego, profesora Uniw Jagiellońskiego, b. prezesa Polskiej Akademji Umiejętności, na doktora honoris causa wydziału humanistysznego Uniwersytetu Poznańskiego.

Korespondenci pism zagranicznych z Berlina przybyli do Polski.

Do Gdańska przybyła ostatnio wycieczka korespondentów pism zagranicznych z Berlina. **Są to korespondenci pism polskich, francuskich, angielskich, amerykańskich, rosyjskich, duńskich, szwedzkich, holenderskich i innych, w liczbie około 50 osób.** W imieniu Komisarza Generalnego Rzplitej powitał gości referent prasowy dr. Biernowski, w imieniu senatu dr. Wagner, oraz delegat związku dziennikarzy gdańskich. Senat Gdańska wydał na cześć gości obiad, na którym mowę powitalną wygłosił prezydent senatu Sahm.

Znowu zbrodnia świętokradztwa w Warszawie.

Onegdaj w nocy niewykryci złodzieje wkradli się do kościoła Najśw. Marji Panny w Warszawie. Łupem świętokradzców padły pierścionki, obrączki, medaliki, łańcuszki i t. p. na umę około 500 zł. Zuchwali złodzieje usiłowali również rozbić blaszaną puszkę do ofiar, lecz zamach okazał się zbyt mocny. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

Zydzi chcieli ukamienować swojego współwyznawcę.

Grupa żydowskich ortodoksów w Mińsku, oburzona postępkiem niejakiego Gryszkina, który ożenił się z chrześcijanką, postanowiła zastosować wobec „przestępcy“ karę biblijną, polegającą na ukamienowaniu odszczepieńca. Tłum zaciekłych żydów, uzbrojony w kamienie, zaczął szturmować dom, zamieszkały przez Gryszkina i gdyby nie energiczna interwencja policji, Gryszkin zostałby niewątpliwie przez fanatyków żydowskich ukamienowany. Uczestników tej dzikiej awantury aresztowano i oddano do dyspozycji prokuratora, który przeprowadzi proces przeciwko „biblijnym sędziom“.

BONIFRATRZY WRACAJĄ DO WILNA.

Długoletni zatarg OO. Bonifratrów z władzami komunalnemi Wilna w sprawie zwrotu klasztoru i przytułku dla opuszczonych i biednych został obecnie załatwiony w ten sposób, iż OO. Bonifratrom zwrócony zostanie klasztor wraz z przytułkiem, prowadzonym dotychczas przez miasto, co umożliwi OO. Bonifratrom wznowienie działalności na terenie Wilna.

NOWI PROFESOROWIE ZWYCZAJNI UNIWERSYTETÓW.

Profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, dr. M. Sękowski, mianowany został profesorem zwyczajnym chemji fizjologicznej na wydziale lekarskim tego uniwersytetu; docent Uniwersytetu Poznańskiego, dr. J. Witkowski, mianowany został profesorem nadzwyczajnym astronomji, profesor zaś nadzwyczajny na tym Uniwersytecie, dr. J. Sułkowski, mianowany został profesorem zwyczajnym prawa handlowego i wekslowego.

100 TYS. OSÓB ZJEDZIE NA KONGRES EUCHARYSTYCZNY W SOSNOWCU.

W związku z kongresem eucharystycznym, który rozpoczyna się w Sosnowcu przybyło już ponad 1.000 osób z dalszym okolic, które rozmieszczono w przygotowanych przez komitet kwaterach. Na kongres zgłosiły przybycie liczne pielgrzymki z województwa kieleckiego, śląskiego i krakowskiego, oraz dalszych okolic. **W kongresie weźmie udział 6 biskupów, z biskupem diecezji częstochowskiej dr. Kubiną na czele. Na kongres spodziewany jest zjazd do Sosnowca około 100.000 osób.** Ulice miasta zostały udekorowane. Mowy na akademji oraz nabożeństwie w kościele będą nadawane przez radjo.

FATALNE WARUNKI NA NOWYM DWORCU W RABCE.

Kosztem ćwierć miljona złotych postawiono w Rabce nowy dworzec kolejowy, który ani w części nie zdoła zaspokoić potrzeb związanych z frekwencją przyjezdnych. W poczekalniach brak ławek a termin oddania dworca do ogólnego użytku ustalony na dzień 15 maja został przesunięty na 15 lipca. Oświetlenie dworca szwankuje, przyjezdny ma wrażenie, że nie przyjechał do zdrojowiska, lecz gdzieś do zapadłej dziury. I to wszystko aż za ćwierć miljona złotych. (Polap.).

TYSIĄC STRAŻY POŻARNYCH W WOJEW. KIELECKIEM.

We wsi Czajkowie w powiecie Sandomierskim odbyła się w obecności wojewody kieleckiego, Korsaka, **uroczystość założenia 1001-ej straży pożarnej na obszarze województwa Kieleckiego.** Osiągnięcie tak imponującej liczby straży pożarnych stawia województwo Kieleckie w rzędzie najlepiej ubezpieczonych przed pożarami województw.

Z całego świata.

Polska podróż łodzią przez Atlantyk.

Z Nowego Jorku donoszą, że dwaj Polacy z Bronson w Stanach Zjednoczonych: **Jan Leppich i Konrad Kubatka wraz z trzema Amerykaninami** wyruszają wkrótce na niewielkiej łodzi motorowej z Toledo, przez jeziora Eri Ontario, rzekę św. Wawrzyńca i Atlantyk do Hamburga. **Łódź skonstruowana została przez Leppicha, który jest inicjatorem i kierownikiem tej transatlantyckiej wycieczki łodzią przez Atlantyk.**

Książka o Polsce nagrodzona w St. Zjednoczonych.

Doroczną nagrodę American Library Association, przyznawaną przez Amerykańskie Stow. Bibljotek Publicznych, otrzymała za rok 1928 **powieść historyczna prof. Kelly p. t. „Trumpeter of Cracow“ („Trębacz z Wieży Marjackiej“).** Nagroda American Library Association przyznawana jest autorowi najlepszej i najpoczytniejszej książki dla młodzieży, wydanej w ciągu ub. r. w Stanach Zjedn. **Prof. Kelly był pierwszym uczonym amerykańskim, który pod egidą Fundacji Kościuszkowskiej w Stanach Zjedn. odbył podróż po Polsce,** podobnie jak prof. Dyboski odbył podróż po Stanach Zjednoczonych.

Pomyślny etap lotu Australja — Anglja,

Samolot „Southern Cross“, na którym lotnicy Kinford, Smith i Ulm podjęli lot z Australji do Anglji, przebył pomyślnie pierwszy etap . wylądował w Derby (północno-zachodnia Australja), skąd wyrusza w dalszą drogę.

Amerykanie i Szwedzi zrywają się jeszcze do lotu.

Lotnicy amerykańscy R. Williams i Lewis Jauccy, których samolot uległ uszkodzeniu w czasie pierwszego wzlotu, 13 bm., wyruszyli onegdaj z Rooseveltfield na jednopłatowcu „Bellanca“ do Old Orchard, celem dokonania stamtąd lotu transatlantyckiego do Rzymu. Z powodu niepomyślnej pogody lotnicy wylądowali na lotnisku w Portland. Start odłożony do polepszenia warunków atmosferycznych.

Według doniesień z Reykjawik w Islandji, lotnicy szwedzcy, którzy już czterokrotnie zrywali się do przelotu nad Atlantykiem na samolocie „Sverige“, ostatnio zdecydowali się na jedną jeszcze próbę. Podniety dodają im niezwykle pomyślne doniesienia meteorologiczne z nad Atlantyku.

Philips spalił się w samolocie.

Według wiadomości z N. Jorku, na lotnisku Rooseveltfield wydarzyła się w tych dniach katastrofa lotnicza. Oto samolot, pilotowany przez syna znanego w świecie przemysłowca Philipsa, spadł i spalił się wskutek eksplozji zbiornika benzynowego. **Philips spalił się żywcem.** Drugi pasażer został wyrzucony z samolotu i odniósł tak ciężkie obrażenia, że w krótkim czasie zmarł w szpitalu.

Zderzenie pociągów osobowych w pełnym biegu.

W pobliżu stacji Sassenow koło Rygi zderzyły się w tych dniach 2 przepełnione pociągi osobowe w pełnym biegu. **Katastrofa pociągnęła za sobą śmierć 4 osób, w tem 3 konduktorów, 17 pasażerów odniosło obrażenia, z nich 7 ciężkie.** Wagony pakunkowe oraz wagon pocztowy zostały całkowicie zdruzgotane. Maszynista cudem nie odniósł najmniejszego obrażenia. Wina za katastrofę spada na kierownika ruchu na stacji Thorensberg, który skierował jądące w przeciwnych kierunkach pociągi na jeden tor.

22 ofiary wybuchu w fabryce gumy w Bratislawie.

Według wiadomości z Pragi, w fabryce gumy w Bratislawie (Preszburg) wydarzyła się w tych dniach wielka eksplozja, od której zawaliło się całe skrzydło gmachu fabrycznego. Eksplozja spowodowała groźny pożar. Do akcji ratunkowej zawezwano wojsko. **Dotychczas wydobyto z gruzów 8 zabitych i 14 ciężko rannych, istnieje jednak obawa, że pod gruzami znajduje się więcej ofiar.**

„Minuta ciemności“ ku czci elektryki.

Ameryka obchodzi w tym roku 50-lecie wynalezienia światła elektrycznego. Kulminacyjny moment obchodu nastąpi w dniu 23 października b. r., w którym odbędzie się t. zw. **„minuta ciemności“.** O oznaczonej godzinie Tomasz Edison naciśnie w swem laboratorjum guzik elektryczny; w tej chwili zgasną wszystkie światła w Stanach Zjednoczonych, by w minutę potem ponownie zajaśnieć.

W związku z 50-leciem elektryki urząd pocztowy Stanów Zjednocz. wydaje pamiątkowy 2-centowy znaczek pocztowy z podobizną żarówki, obok której widnieje napis „Elektric Lights Golden Jubilee“.

ZGON COURTELINA.

Znany pisarz francuski, humorysta i satyryk, **George Courtelin,** któremu przed kilku dniami amputowano obie nogi, zmarł skutkiem gangreny, przeżywszy 69 lat.

GIGANTYCZNY „PAŁAC SZTUKI“ W NOWYM JORKU.

W Nowym Jorku wybudowany zostanie największy gmach na świecie, poświęcony sztuce. Projektowany drapacz chmur, którego koszt budowy obliczony jest na 10 miljonów dolarów będzie mieścił galerje obrazów, studja, szkoły muzyczne, sale koncertowe oraz lokale klubowe.

D'ANNUNZIO PODDAŁ SIĘ OPERACJI ŚLEPEJ KISZKI.

Według doniesień włoskich dzienników, G. D'Annunzio poddał się onegdaj w willi swej nad jeziorem Garda operacji ślepej kiszki. **Ze względu na stan serca poety operacja odbyła się bez narkozy,** w obecności 5 lekarzy. Stan chorego jest zadowalniający.

SAMOBÓJSTWO CAŁEJ RODZINY.

Jak donoszą z Erfurtu, właścicieli domu bankowego „H. Ullmann“, braci Benno i Arno Ullmannów, znaleziono wraz z siostrą oraz małżonką jednego z nich, nieżywych w ich mieszkaniu. Przyczyną śmierci było zatrucie gazem świetlnym. Najwidoczniej chodzi w tym wypadku o poczwórne samobójstwo.



Kupno fortepianu lub pianina jest pokaźnym wydatkiem. To też osoby, pragnące nabyć instrument, powinny się poważnie zastanowić jaka marka odpowiada ich środkom i wymaganiom. Jedynie nasz skład, posiadający wyłączne zastępstwo wszystkich firm, uznanych przez znawców za najlepsze jak **Bechstein — Blüthner — Bösendorfer — Ehrbar — August Förster — Gaveau — Schweighofer** i t p. daje gwarancję, że nabytek okaże się korzystnym.

HELENA SMOLARSKA KRAKOW SZEWSKA 9. Telefon 4365.

Generał Bem, obrońca wolności Polski i Węgier

II. Na wiadomość o wybuchu rewolucji w Austrji wyjechał gen. Bem do Lwowa, a stamtąd do Wiednia, gdzie rewolucjoniści powierzyli mu **obronę Wiednia** przed nadciągającym feldmarszałkiem cesarskim, ks. Windischgraetzem. Bem objął komendę, ale stolicy nie można było obronić. Wobec tego Bem w przebraniu przedarł się **na Węgry,** gdzie przyjęto go z otwartemi rękami. Otrzymał najpierw dowództwo nad dwoma dywizjami powstańców węgierskich w Małych Karpatach. Byłby może odrazu otrzymał naczelne stanowisko, gdyby nie popadł w spór z emigrantami polskimi, którzy chcieli formować legjon polski. Bem twierdził, że tworzenie takiego legjonu byłoby przedwczesnem i ściągnęłoby na Węgry wojska cara rosyjskiego Mikołaja. Wobec tego Bem chciał tworzyć ogólny legjon słowiański. Na tle tej różnicy zdań ochotnicy polscy, między którymi było wielu zaciętych przeciwników Bema z Paryża, okrzyczeli go zdrajcą, a niejaki Kołodziejski zranił go z pistoletu. Te swary zaszkodziły Polakom w oczach mas węgierskich.

Bem otrzymał **dowództwo nad wojskami przeznaczonemi do odzyskania Siedmiogrodu,** obsadzonego przez silny korpus austrjacki, oraz liczne oddziały partyzanckie rumuńskie i niemieckie, zwalczające powstanie węgierskie. Główne miasta były w rękach Austrjaków. Bem miał zaledwie kilkanaście tysięcy słabo wyćwiczonego wojska. Mimo to sytuacja wkrótce się zmieniła dzięki niezwykłemu talentowi wojennemu Bema. Objąwszy 15 grudnia 1848 r. komendę stoczył on już w cztery dni potem **zwycięską bitwę** z Austrjakami, a w następnych dwóch tygodniach jeszcze kilka potyczek **i oswobodził znaczną część Siedmiogrodu.**

Austrjacy poruszali się powoli, lękliwie, według starego szablonu. Bem zaś wykonywał błyskawiczne marsze, napadał tam, gdzie się go zupełnie nie spodziewano, wyślizgiwał się zręcznie, gdy go próbowano otoczyć i nawet cofając się atakował i rozbijał mniejsze oddziały nieprzyjacielskie. Żołnierze, rozgrzani zwycięstwami, szli za nim ślepo, wierząc w jego gwiazdę.

Oswobodziwszy północny Siedmiogród rzucił się Bem na wojska austrjackie w południowej części kraju. Mimo szczupłych sił pobił Austrjaków kilka razy i wojował szczęśliwie nawet wtedy, gdy z Wołoszczyzny wkroczyły wojska rosyjskie. Ilekroć któryś z jego podkomendnych poniósł klęskę, przybywał sam na zagrożone miejsce i odparłszy wroga ruszał znowu tam, skąd groziło niebezpieczeństwo. W marcu 1849 roku zdołał wreszcie wyrzucić nieprzyjaciół z Siedmiogrodu prawie zupełnie. W nagrodę otrzymał najwyższy order węgierski.

U boku Bema jako adjutant walczył największy poeta, jakiego wydał naród węgierski, Aleksander Petöfi. Uwielbienie, jakiem otaczał Petöfi swego wodza, uwidoczniło się w jego utworach poetyckich. W nieszczęśliwej bitwie pod Segeszwarem (31-go lipca 1849 r.) padł Petöfi w 26-ym roku życia.

W kwietniu przeprowadził Bem zwycięską kampanję w **Banacie.** Potem nastało kilka tygodni względnego odpoczynku. — W lecie rozpoczęły się na nowo ciężkie walki, gdyż na pomoc Austrjakom wysłał car Mikołaj kilka korpusów pod naczelnem dowództwem Paskiewicza. By uprzedzić nieprzyjaciela Bem wpadł do Mołdawji i stoczył kilka potyczek z rosyjskiemi wojskami gen. Lüdersa, ale nie zdoławszy wywołać powstania cofnął się do Siedmiogrodu. Uległ w końcu przewadze nieprzyjacielskiej w bitwach pod Segeswar i pod Sybinem, ale opóźnił pochód wojsk rosyjskich.

W najkrytyczniejszej chwili rząd węgierski powierzył Bemowi naczelne dowództwo. Przyjął je i natychmiast w dniu 9 sierpnia 1849 r. stoczył bitwę pod Temeszwarem. Został jednak raniony, a armja pobita. Na wiadomość o kapitulacji gen. Görgeya pod Vilagos nastąpił w wojsku zupełny upadek ducha. Bem złożył komendę i wyjechał do Turcji.

Tu **przyjął islam.** Jego biograf przytacza **list do hr. Teleky'ego,** w którym Bem stwierdza, że **zmienił religję, by uzyskać wyższe dowództwo wojskowe** i móc kiedyś na czele zreorganizowanej armji tureckiej **walczyć o wolność Polski i Węgier.** Twierdził, że „poświęcając formę, nie odmieniłem serca, w którem wiara w Niego (Boga) pozostała“. Rzecz jasna, że nawet takie pobudki nie mogą odstępstwa od wiary usprawiedliwić.

Dyplomacja rosyjska zaniepokoiła się działalnością Bema. Na jej żądanie musieli Turcy wysłać generała do Aleppo, gdzie jako Murad-Pasza w dniu 10 grudnia 1850 roku życie zakończył.

Bema pamięci żałobny rapsod.

Jusjurandum patri datum usque
ad hanc diem ira servavi“...
Annibal.

— Czemu, cieniu odjeżdżasz, ręce złamawszy na pancerz,
Przy pochodniach, co skrami grają około twych kolan?
Miecz wawrzynem zielony i gromnic płakaniem dziś polan,
Rwie się sokół i koń twój podrywa stopę jak tancerz.
— Wieją, wieją proporce i zawiewają na siebie
Jak namioty ruchome wojsk koczujących po niebie.
Trąby długie we łkaniu aż się zanoszą i znaki
Pokłaniają się z góry opuszczonemi skrzydłami,
Jak włóczniami przebite smoki, jaszczury i ptaki...
Jako wiele pomysłów, któreś dościgał włóczniami...

— Idą panny żałobne, jedne podnoszą ramiona
Ze snopami wonnemi, które wiatr w górze rozrywa,
Drugie w konchy zbierając łzę, co się z twarzy odrywa,
Inne drogi szukając, choć przed wiekami zrobiona!
Inne tłukąc o ziemię wielkie gliniane naczynia,
Czego klekot w pękaniu jeszcze smętności przyczynia...

— Chłopcy biją w topory pobłękitniałe od nieba,
W tarcze rude od świateł biją pachołki służebne,
Przeogromna chorągiew, co się wśród dymów koleba
Włóczni ostrzem o łuki rzekłbyś, oparte pod-niebne! — —

Wchodzą w wąwóz i toną.. wychodzą w światło księżyca
I czernieją na niebie, a blask ich zimny omusnął,
I po ostrzach jak gwiazda spaść niemogąca prześwieca,
Chorał ucichł by nagle i znów jak fala wyplusnął...

— Dalej — dalej aż kiedy stoczyć się przyjdzie do grobu
I czeluście zobaczym czarne, co czyha za drogą,
Które aby przesadzić Ludzkość nie znajdzie sposobu,
Włócznią twego rumaka zeprzem jak starą ostrogą...

— I powlecze-m korowód, smęcąc ujęte snem grody,
W bramy bijąc urnami, gwizdając w szczerby toporów
Aż się mury Jerycha porozwalają jak kłody,
Serca zemdlałe ocucą — pleśń z oczu zgarną narody...
— — — — — — — — — — — — — — — — — —
— — Dalej — — dalej — — —

CYPRJAN KAMIL NORWID.

ZAKŁAD POGRZEBOWY
ONUFREGO FIUTA
Kraków, ul. Grzegórzecka 17.
Nr. telef. 4105. mieszkania 0248.
urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych, przeprowadza ekshumacje i przewozy zwłok do wszystkich kraji. — Ceny umiarkowane.

Sport.

Dwa dni sportu w Krakowie 29 i 30 czerwca.

Imprezy sportowe ostatnich dni czerwca, t. j. **w sobotę i niedzielę,** na terenie Krakowa, są bardzo urozmaicone. Ze spotkań ligowych odbędą się dwa nadzwyczaj interesujące, **a to:** **w sobotę 29 b. m.** gra mistrzowska **Wisła** z łódzkimi **Turystami** na własnem boisku, **zaś w niedzielę zjeżdża I. F. C.** z Katowic w gościnę do **Garbarni.** Początek **pierwszego meczu o godz. 5.45, drugiego — o godz. 6 po południu.**

Na torze **„Cracovii“** rozegrane zostaną **w sobotę wyścigi kolarskie o mistrzostwo Krakowa,** w niedzielę zaś startować będą, oprócz miejscowych, także i zawodnicy stołeczni, **łódzcy** i kaliscy. Początek w obydwa dni **o godz. 4 po południu.**

Pozatem **T. S. Wisła** urządza **międzyklubowe zawody lekkoatletyczne** na własnem boisku **dnia 29 b. m. o godz. 9 rano, a w Parku Krakowskim** odbywa się dalszy ciąg rozgrywek międzynarodowych o **tennisowe mistrzostwo Krakowa.** Zawody te trwają **od godz. 9 rano do zmroku.**

ZAGRANICZNE DRUŻYNY W POLSCE.

Do Warszawy przybywa doskonała **drużyna** węgierska **„Nemzetti“** z Budapesztu i w sobotę (29 b. m.) rozegra mecz **z Legją. Po meczu** z Legją wyjedzie „Nemzetti“ do **Łodzi,** gdzie spotka się w niedzielę **z Ł. K. S-em.**

2 lipca rozpoczyna tournee po Polsce zawodowy klub żydowski **„Hakoah“** z Wiednia, który obecnie po zdobyciu mistrzostwa drugiej klasy, wraca do I-szej ligi wiedeńskiej. Program pobytu tej drużyny w Polsce przewiduje następujące mecze: **3 lipca** mecz z Polonją w stolicy, **6 lipca** spotkanie z reprezentacją Kalisza, **7 lipca** z Ł. K. S-em w Łodzi, **10 lipca** z Turystami, **13 lipca** z Legją w stolicy.

SUKCES POLSKIEJ AMAZONKI NA ZAWODACH W BUDAPESZCIE.

W konkursie **skoków myśliwskich w kategorji I.** zwyciężył rotm. **Lequio** (Italja) **zajmując** pierwsze i drugie miejsce na dwóch koniach. Trzeci był mjr. **Borsarelli** (Italja). **czwarty por. Gzowski. W ciężkich skokach pań pierwsze** miejsce uzyskała p. **Czajkowska** (Polska) na „Alse“, drugie hr. Gyürky (**Węgry**) na „Fontaine“, i trzecie Annele Staffel (**Szwajcarja**) na „Sporty“.

———o———

Kompromitacja!

W Oslo obradował niedawno **kongres międzynarodowej** federacji łyżwiarskiej. **Pisma** norweskie ubolewają, że **Polska i Łotwa nie przysłały swych delegatów fachowych, tylko** reprezentowali je przedstawiciele **konsulatów.** Wtrącono nawet taką uwagę: „Jak **może udać** się na posiedzenie kongresu, jako delegat, **człowiek,** który nie wie, kim jest Sonja Henie — olimpijska mistrzyni w jeździe sztucznej **na lodzie**“.

Na takie „dictum“ niemile brzmiące, **wypada** zaznaczyć, że choć w łyżwiarstwie **światowem** (oczywiście poza hockey'em na **lodzie,** który jest specjalną grą), nie odgrywamy **żadnej** roli, powinien był jednak Polski Zw. **Łyżwiarski** wysłać odpowiedzialnego **delegata,** przez co uniknęlibyśmy kompromitującego **nas porównania z Łotwą** czy **jakimś tam innym** kraikiem. Niechże się to znowu nie powtórzy!

Ze świata filmu.

UCIECHA. „Nowoczesny Casanowa“. Tyle jest **w tym filmie** nieprawdopodobieństwa i wesołości, **że jedna** z drugą wiążąc się, daje wcale dowcipną, **lekką** komedję, dość gładko przeprowadzoną tematycznie i obfitującą w momenty charaktery tyczne, jak np. trafnie oddane sceny z życia prowincjonalnego miasteczka. Poza dużą dozą dowcipu **sytuacyjnego,** znajdujemy tam jeszcze więcej **bardzo kuso** ubranych „girls“, któremi ponad miarę **przeładowane** są zawsze filmy niemieckie.

WARSZAWA. „Nie ożenię się“ Komedja **amerykańska** o silnem zacięciu farsowem. Dużo w niej **ruchu,** śmiechu i arcykomicznych momentów, **dobrze** i składnie zainscenizowanych. Lois Moran **w podwójnej** roli roztrzepanej „garsonki“ i panny „cnotliwej“ z dawnych, purytańskich lat, — okazała się interesującą dzięki zaletom fizycznym i prostocie niewymuszonej gry. **Arten.**

Rok założenia 1900. Związek Katolickich Krawców 1900 rok założenia
Kraków, ulica Floriańska 7. Tel. 3758.
na wyjazd do kąpiel i letnisk: poleca: piękne i tanie
Zarzutki impregnowane, prószniki, ubrania sportowe i alpac. spodnie tenisowe koce i t p.
Kilimy Gliniańskie
wyłączne zastępstwo na Kraków
nadszedł świeży transport!

Zawodowa
Szkoła Pracy Społecznej
Kraków, ul. Karmelicka 32. II. p.
Wpisy i informacje do 1 września listownie, od 1 do 15 września osobiście w kancelarji szkoły.

Rzeczy ciekawe

Po 7 latach letargu przebudziła się

Moskiewskie pismo „Biednota“ donosi, że w moskiewskim domu chronicznie chorych przebudziła się ze snu letargicznego mieszkanka wsi Bolszyje Sałtyki gubernji rjazańskiej Eutoksja Litiagina. **Wieśniaczka wpadła w letarg w r. 1922 gdy liczyła lat 10.** Litiagina przez **cały** czas znajdywała się pod nieustannym nadzorem lekarskim. **Dzięki** sztucznemu odżywianiu organizm jej pracował i przez 7 lat śpiączki potężnie rozrósł się. Na krótko przed obudzeniem się chora silnie gorączkowała, temperatura osiągała 40 stopni. **Następnego dnia ledwie słyszalnie wyszeptała pierwsze słowa po 7-mio letniem milczeniu: „Chcę kartofli“.**

Dr. Konstanty Glazór
były asystent Klinik U. Jagiell.
ordynuje w letnim sezonie
w MARJENBADZIE „Hotel Imperjal“.

Internat ss. Felicjanek
w Krakowie, ul. Szujskiego 4.
przyjmie kilka szkolnych dziewczynek na r. 1929/30.

ul. św. Gertrudy 5. Kinoteatr „WANDA“ ul. św. Gertrudy 5.

Dziś i codziennie.

Porywający film awanturniczy największej wytwórni amerykańskiej UNITED ARTISTS

SYN PRERJI

Zachwyt wzbudzający dramat niezwykłych przygód i miłości, rozgrywający się wśród bezkresnych preryj Zachodniej Ameryki. — W głównych rolach:

Barbara Bedford, oraz niezrównany **Harry Hard**

Program uzupełni arcywesoła farsa amerykańska. — Dla wszystkich dozwolone.

Początek o godzinie 5, 7, 9·10 w niedzielę i święta o godzinie 3-ej, popołudniu.

Co słychać w Krakowie?

Nabożeństwo żałobne za bohaterskich żołnierzy gen. Bema.

Wczoraj, w przeddzień uroczystości ku czci gen. Bema, odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele Marjackim za bohaterskich żołnierzy z okresu walk o niepodległość Polski i Węgier pod rozkazami gen. Bema. Mszę św. celebrował przed ołtarzem Wita Stwosza ks. **Tomera,** penitencjarjusz przy kościele Najśw. Panny Marji. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele wszystkich władz państwowych i samorządowych oraz wojskowości, reprezentanci świata naukowego, instytucyj, wreszcie delegacje cechów i stowarzyszeń ze sztandarami. W presbiterjum ustawiły się delegacje młodzieży szkolnej, harcerzy, akademików, pocztowców, kolejarzy, Federacji Związków Obrońców Ojczyzny, Związku weteranów z r. 1863, Sokoła, inwalidów itd. W czasie nabożeństwa orkiestra 20 pp. odegrała na chórze szereg utworów kościelnych, a po Mszy św. odśpiewano Salve Regina.

Po południu rozpoczęła się dekoracja domów flagami o barwach państwa i miasta. Na gmachu Magistratu wywieszono chorągwie o barwach Państwa Polskiego, Węgier, Turcji i m. Krakowa. Przyjazd na uroczystości pogrzebowe zapowiedzieli: poseł węgierski w Warszawie, przedstawiciele poselstwa tureckiego, oraz liczni reprezentanci sfer rządowych i społecznych Węgier.

DZISIEJSZY PROGRAM:

Godz. 10 rano: Powitanie zwłok na gł. dworcu kolejowym, następnie pochód ulicami: Lubicz., Basztową, Florjańską, Rynkiem, Grodzką, pl. Bernardyńskim na Wawel.

Godz. 11.30 przedpoł.: Złożenie zwłok na dziedzińcu arkadowym Wawelu, składanie wieńców i defilada wojska, P. W. i organizacyj.

Niedziela, 30 czerwca: Godz. 7.30 rano: **Zbiórka** władz i delegacyj na dziedzińcu arkadowym Wawelu. Godz. 7.30 rano: Zniesienie trumny na lawetę przez wejście od ul. Podzamcze przez wojsko i delegacje. Godz. 7 rano: Odprowadzenie zwłok na gł. Dworzec ulicami: Podzamcze, Straszewskiego, Podwalem, Dunajewskiego, Basztową, Lubicz. **Godz. 9 rano:** Odjazd pociągu do Tarnowa.

W Tarnowie.

Pociąg wiozący trumnę gen. Bema przybywa **do Tarnowa dnia 30 bm. o godz. 10 rano.** Przybywające zwłoki wita 21 strzałów armatnich oraz hymny: polski, węgierski i turecki. Przewodniczący polskiej delegacji szef dep. art. M. S. Wojsk. pułkownik dypl. Emil Krukowicz-Przedrzymirski w krótkiem przemówieniu oddaje zwłoki przedstawicielowi miasta, który w odpowiedzi przejmuje zwłoki imieniem miasta.

Po złożeniu trumny na lawecie, staje koło niej eskorta honorowa. Pochód rusza ul. Kolejową i zatrzymuje się przy bramie triumfalnej, gdzie wygłaszają przemówienia: przedstawiciel węgierskiego komitetu Bema oraz przedstawiciel polskiego komitetu. Ze strony węgierskiej przemawia tu generał zbrojmistrz Jerzy bar. Balas, przewodniczący oficjalnej delegacji węgierskiej przybywającej na uroczystości, a ze strony polskiej red. Grzywiński. Następnie rusza pochód ulicami: Krakowską, Wałową, Piłsudskiego i Bema do ogrodu Strzeleckiego. U wejścia do ogrodu oczekuje Rada miejska in corpore. Po przybyciu tutaj trumny wygłasza, przemówienie przedstawiciel artylerji polskiej, szef uzbrojenia O. K. I. pułk. Leon Dunin Wolski, organizator polskiej artylerji. Po tem przemówieniu trębacze artylerji grają fanfarę, a ustawione wojska prezentują broń.

Z lawety zdejmują trumnę oficerowie artylerji i niosą ją aleją ogrodową do Mauzoleum. Tutaj przejmują trumnę delegaci węgierscy i wnoszą ją przez pomost na stawie, przybrany zielenią, do Mauzoleum, gdzie składają ją na stopniach zewnętrznych. Z kolei następuje wniesienie przez artylerzystów trumny między kolumny Mauzoleum, przyczem baterja artylerji, stojąca za ogrodem, daje 21 strzałów. Następnie w Mauzoleum składane zostają wieńce oficjalne, nadesłane z zagranicy, wszystkie wieńce węgierskie oraz część wieńców z kraju. Po uroczystościach w Mauzoleum następuje defilada w ulicy Piłsudskiego.

Jakie wycieczki odwiedzą Kraków?

Obywatelski Komitet przyjęcia wycieczek przygotowuje się do przyjęcia w najbliższych dniach następujących wycieczek: 1) **Wycieczka Towarzystwa Sokołów z Ameryki,** która przyjedzie do Krakowa w dniu 4 lipca i zabawi **do dnia 7 lipca włącznie.** Wycieczka liczy 63 osób i weźmie udział w dniu 5 lipca w Akademji Sokolskiej urządzanej na cześć czeskich Sokołów zjeżdżających do Krakowa w dniu 5 lipca br. — 2) **Wycieczka Catholic Association Party z Londynu** przyjeżdża do Krakowa w dniu 7 lipca rano w liczbie 70 osób, w czem 16 księży. Pomiędzy gośćmi znajduje się ks. kardynał Bourne wraz z sekretarzem oraz szereg wybitnych osobistości ze świata londyńskiego. — 3) W dniu 8 lipca przyjeżdża do Krakowa wycieczka **Związku Polaków na Łotwie** w liczbie 150 osób zorganizowana przez Konsulat Rzplitej P. w Dyneburgu. — 4) W dniu 9 lipca przybywa do **Krakowa wycieczka Stowarzyszenia kupców i przemysłowców polskich z Ameryki** w liczbie 20 osób. W tym samym czasie spodziewany jest przyjazd wycieczki **szkoły handlowej z Dobsina w Czechosłowacji** w ilości 36 osób wraz z kilkoma profesorami. Przyjęciem tej wycieczki obok Komitetu zajmie się Dyrekcja Szkoły ekonomiczno-handlowej.

Dzień Świętych: Piotra i Pawła Apostołów.

Kościół katolicki święci w dniu dzisiejszym męczeństwo książąt Apostolskich — Piotra, ukrzyżowanego na Watykanie, i Pawła, ściętego toporem in via in Ostiam versus, gdzie dziś bazylika jego imienia za murami. Dzień dzisiejszy zarazem przywodzi na pamięć ustanowienie prymatu, czyli jest **dniem papiestwa.** Stare słowo: **„Tu es Petrus“,** zawsze żywe, przypomina wielkość instytucji Bożej i najlepiej wyraża glorję papiestwa. W cieniu kopuły św. Piotra, na której wypisane są słowa: „Tu es Petrus“ spoczywają relikwie księcia Apostołów, a dzień dzisiejszy radośnie zwiastuje światu: **„żyje Papiestwo“.** W parafjach urządzają dziś radosne uroczystości ku czci Piusa XI z okazji 50-lecia kapłaństwa, a w Rzymie sam Papież udzieli „urbi et orbi“ błogosławieństwa.

Odpust na św. Piotra i Pawła przypada w parafjach: w Bolechowicach, Bodzanowie, Trzebini, Tyńcu, Leńczach, Lachowicach, Łapszach wyżnych (na Spiszu).

Niedziela, która przypada po uroczystości św. Piotra i Pawła

jest szóstą po Zielonych Świętach. Ewangelja opowiada o cudownem nakarmieniu rzeszy ludu. Oto znowu w najbliższych tygodniach w oczach naszych spełni się jakby cudowne zaklęcie: „Stoliku, nakryj się!“ Zbliża się bowiem czas żniwa, a cóż cudowniejszego nad okres zbiorów, nad „witanie nowego chleba“, który rolnik otrzymuje z łaski Bożej Opatrzności. Cała Polska z żywem zainteresowaniem czeka na wynik tegorocznych zbiorów. Oby były pomyślne, bogate, by wynagrodziły pracę rolnika i przysporzyły nowych dóbr gospodarstwu narodowemu.

W niedzielę 30 czerwca zakończy się w kościołach naszych nabożeństwo czerwcowe ku czci Serca Jezusowego.

Prezydent Rzeczypospolitej przyjeżdża 15 lipca.

Jak się dowiadujemy, Prezydent Rzeczypospolitej przyjedzie do Krakowa w dniu 15-go lipca br. i zamieszka na Wawelu. P. Prezydent zabawi w naszem mieście dwa tygodnie, w ciągu których urządzi wyjazdy do szeregu miejscowości województwa krakowskiego. Prezydent przybędzie do Krakowa z kancelarją cywilną i wojskową.

Ambulatorjum dentystyczne dla ubogich dzieci szkolnych.

Wysoce pożyteczna a doskonale zorganizowana Instytucja pomocy lekarskiej dla dzieci szkolnych w zakresie chorób zębów wykazuje stały wzrost i rozkwit. Przez ambulatorjum dentystyczne szkolne prowadzone przez wybitnego lekarza dentystę, oddanego całem sercem młodzieży **Dra Ludwika Grabczaka** przesuwa się dziennie po kilkadziesiąt dzieci ze szkół powszechnych, które otrzymują bezpłatną pomoc i ulgę w cierpieniu.

Działalność ambulatorjum szła w dwóch kierunkach: **zainteresowania dzieci (względnie rodziców) hygjeną jamy ustnej i zębów — i leczenie ubogiej młodzieży.**

Odnośnie do pierwszego zadania, jak wykazuje sprawozdanie za ostatni rok szkolny, przeprowadzono badania uzębienia wśród młodzieży szkolnej w 11418 wypadkach; stwierdzono że **zdrowe uzębienia posiada 2583 dzieci (23 %) daleko posuniętą próchnicę zębową 365 (23%). Wysłano odezw do rodziców 4247. Po zbadaniu porozdzielano dzieci do M. Ambulatorjum szkolnego przeznaczono 2653 do Ambulatorjum Kasy Chorych 3015 do innych poradni 2572.**

Niezależnie od badań po szkołach krzewiono wiadomości, o potrzebie ochraniania zębów i zwalczaniu próchnicy wśród najmłodszych pacjentów. Odnośnie do drugiego zadania działalność Ambulatorjum za ostatni rok szkolny przedstawia się w następujący sposób. Ogólna liczba zgłaszających się dzieci wynosiła 1918 pacjentów, ogólna liczba wykonanych zabiegów 8304.

Podkreślić trzeba, że tak jak w latach poprzednich przeważały dziewczęta (2:1) a wśród zabiegów przeważały roboty zachowawcze (leczenie i plombowanie zębów) bo na 570 wyjętych stałych, zębów — wypełniono i wyleczono 2678 zębów u dzieci szkolnych.

Z bezpłatnej pomocy dentystycznej korzystało 1213 najuboższych dzieci szkolnych a więc prawie 65% ogólnej liczby pacjentów. Prócz tego miało ambulatorjum w swej opiece lekarsko-dentystycznej 278 dzieci pracowników miejskich.

Co do frekwencji poszczególnych **szkół** powszechnych musimy **na pierwszem miejscu** postawić szkolę im. H. Sienkiewicza **w Podgórzu,** a z męskich szkołę im. św. Wojciecha w Krakowie. Współpraca Krakowskiej Rady Szkolnej — dalej zrozumienie istoty rzeczy przez grona nauczycielskie i wywieranie pewnego rodzaju przymusu na dzieci szkolne ułatwiły ambulatorjum jego działalność.

Obecnie ruch wzmógł się do tego stopnia, że mimo trzech foteli na których się pracuje, **otworzenie filji na paryferjach miasta staje się wprost koniecznością chwili.** Do tego celu nadawałaby się najlepiej jedna ze szkół podgórskich, bo dzieci tych dzielnic najsilniej garną się do tej humanitarno-społecznej instytucji Gminy — a filja sama wzmogłaby w wyższym stopniu ruch ambulatoryjny — w każdym zaś razie byłaby **wielkiem dobrodziejstwem dla dzieci szkolnych Podgórza, Zakrzówka, Ludwinowa, Dąbia, Płaszowa — dzielnic tak odległych od centrum miasta, gdzie obecnie ambulatorjum się mieści.**

Wątpić nie należy, że Prezydjum m. Krakowa a zwłaszcza wielki przyjaciel dzieci **Wiceprezydent Dr. L. Schneider,** widząc dotychczasowe wyniki pracy i otaczając tę humanitarną placówkę gminy wyjątkową opieką i specjalną życzliwością, rozszerzy jej działalność przez powołanie do życia filji ambulatorjum na peryferjach miasta.

Ambulatorjum szkolne w Krakowie może służyć za wzór tego rodzaju Instytucji w Polsce i słusznie zjednywa dzielnemu kierownikowi **Dr. Grabczakowi oraz jego niezmordowanym współpracown. Dr. Michalskiemu i p. Angelusowi ogólne,** zasłużone uznanie.

Zakończenie roku szkolnego w szkołach średnich.

W dniu wczorajszym odbyło się we wszystkich szkołach średnich w Krakowie rozdanie świadectw, poprzedzone uroczystemi nabożeństwami w kaplicach zakładowych. Jak słychać, klasyfikacje wypadły na ogół korzystnie, gdyż tylko nieznaczny odsetek uczniów otrzymał stopień drugi. Poraz pierwszy w bież roku władze szkolne zniosły poprawki, a uczniowie z niedostatecznym postępem z jednego przedmiotu przeszli do klasy następnej. Na dworcu kolejowym panował ożywiony ruch; pociągi odchodziły we wszystkich kierunkach przepełnione młodzieżą wyjeżdżającą masowo do miejsc rodzinnych.

Rocznica niepodległości Stanów Zjednoczonych.

W dniu 4 lipca br. będzie Kraków obchodził uroczyście 153-cią rocznicę odzyskania niepodległości Stanów Zjednoczonych. O godz. 5 po poł. odbędzie się w sali obrad Rady miasta uroczysta Akademja, na której program złożą się: odegranie przez orkiestrę hymnu polskiego, przemówienie prezydenta miasta, przemówienie posła Dybowskiego oraz hymn amerykański. W Parku dra Jordana odbędą się zawody i zabawy młodzieży.

Znowu trzęsienie ziemi.

zanotował sejsmograf Obserwatorjum krakowskiego.

Dnia 27 bm. sejsmograf krakowskiego Obserwatorjum astronomicznego zanotował silne trzęsienie ziemi w odległości około 6000 km. Pierwsze wstrząsy zaobserwowano o godz. 14 minut 17, główna zaś fala drgań nastąpiła o godz. 14 minut 30. Drgania trwały do godz. 15 minut 26.

Sobota 29: św. Piotra i Pawła.
Niedziela 30: Wspomn. św. Pawła.
Poniedziałek 1: św. Teodoryka.
Poniedziałek 1: wschód słońca o godz. 3.41, zachód o godz. 19.44.

Z powodu uroczystego święta św. Piotra i św. Pawła przypadającego w dniu dzisiejszym, następny numer „Głosu Narodu“ ukaże się dopiero w poniedziałek 1 lipca z datą dnia następnego. W numerze tym podamy opis uroczystości pogrzebowych ku czci gen. Bema w Krakowie i Tarnowie.

POGRZEB ŚP. TADEUSZA HAHNA porucznika pilota, który zginął tragiczną śmiercią w czasie ostatniej katastrofy lotniczej na polach rakowickich odbył się wczoraj o 4-ej popołudniu. Kondukt pogrzebowy ruszył z kaplicy szpitala okręgowego przy ul. Wrocławskiej. Na czele szła orkiestra wojskowa, za nią postępowała kompanja honorowa, poczem delegacje pułków niosły wieńce. Z pośród nich wyróżniał się olbrzymi wieniec od Aeroklubu akademickiego, którego por. Hahn był instruktorem. Za duchowieństwem wieziono na kadłubie samolotu trumnę ze zwłokami tragicznie zmarłego lotnika. Następnie postępowała rodzina zmarłego, władze wojskowe oraz delegacje wszystkich oddziałów załogi krakowskich. W czasie pogrzebu krążyły nad miastem samoloty.

ŚWIATŁO ELEKTRYCZNE W PRĄDNIKU CZERWONYM. Prądnik Czerwony, pierwsza gmina z pośród wszystkich sąsiadujących z Krakowem, otrzymał publiczne oświetlenie elektryczne. Prądnik zawarł układ z gminą miasta Krakowa co do dostawy prądu i we czwartek 27 czerwca o godz. 8.30 wieczór rozbłysły poraz pierwszy światła elektryczne w tej dzielnicy.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota po południu: „Panna Lili i jej dwaj mężowie“ (ceny zniżone).
Sobota wieczór: „Krakowiacy i górale“.
Niedziela po południu: „Murzyn warszawski“ (ceny zniżone).
Niedziela wieczór: „Włamanie“ (nowość).
Poniedziałek: „Włamanie“ (nowość).

REPERTUAR OPERETKI LWOWSKIEJ.

Sobota po południu: „Lady Chic“.
Sobota wieczór: „Księżniczka Czardasza“.
Niedziela po południu: „Baron Kimmel“.
Niedziela wieczór: „Nóżki na stół“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Tajemniczy Cowboy“.
UCIECHA: „W wirze Wielkomiejskim“ w roli głównej Lon Chaney.
BAGATELA: „Przez głodową śmierć“.
SZTUKA: „Tajemnica skrzynki pocztowej“.
NOWOŚCI: „Miasto cudów“.
WARSZAWA: „Nie ożenię się“.
CORSO. „Zemsta hiszpana“ (Carlo Aldini) i „Jak powstaje człowiek?“ (tylko seanse nocne o godz. 10.45 wieczorem).

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości!

Wszelkie artykuły wchodzące w zakres handlu towarów mącznych, kolonjalnych i delikatesów, tudzież wina, wódki, likiery i koniaki, tak krajowe jako też i zagraniczne po przystępnych cenach poleca:

Uwaga: Dla P. T. Duchowieństwa WINO MSZALNE

WOJCIECH OLSZOWSKI
KRAKÓW, MAŁY RYNEK róg ul. Szpitalnej.

Za jakość, czystość i prawdziwość pochodzenia ręczy się.

Pierwszorzędny Zakład pogrzebowy
„CONCORDJA“
JANA WOLNEGO
pl. Szczepański 2. — Nr. telefonu 331.

urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych, przeprowadza ekshumacje i przewozy zwłok do wszystkich kraji.
Mnie' zasobnym dalekoidące ustepstwa

Rynki zbożowe spokojne.

Giełda zbożowa w Krakowie zanotowała wczoraj następujące ceny zbóż: pszenica dworska 48—49 zł., pszenica targowa 47—48, żyto dworskie 26—27, żyto targowe 25—25.50, owies dworski 28—29, owies targowy 25—26 ,mąka pszenna krakowska 82—83 zł.

Tendencja na ogół utrzymana.

Również i na rynku warszawskim panuje spokój. Obecnie płaci się tam za żyto 28—28.25, pszenicę 47—48. owies jednolity 28—29, mąkę pszenną 65% 76—75, żytnią 70% 42—43, otręby pszenne 18.50—19.50, żytnie 17.50—18. Obroty małe.

Dolar zniżkowy.

Giełda akcyjna bez ruchu.

Sytuacja na giełdzie akcyjnej bez zmiany, przy tendencji chwiejnej. Z nielicznych papierów wczoraj notowanych, Bank Polski i Tohan zniżkowe. Na ogół dała się zauważyć w związku z ultimem **większa niż zwykle podaż akcji,** przy słabym bardzo popycie. Papiery procentowe w małem zainteresowaniu.

Płacono: Bank Polski 161 zł; Tohan 10.25 zł; Zieleniewski 121 zł; Elektrownia 60 zł; dolarówka 66 zł; 4½% obligacje komunalne Banku Gospodarstwa Krajowego 47 zł.

Wskutek znacznej podaży **dolar gotówkowy słabszy w tendencji,** tak, że notowano go po 8.87½—8.88 zł; czeki dolarowe po 8.90—8.90¾ zł.

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Kopenhaga 237.60, 238.20, 237.00; Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88; Paryż 34.92, 35.51, 34.83; Marka niemiecka 212 48; Praga 26.46, 26.46, 26.34; Szwajcarja 171.59, 172.02, 171.16.

GIEŁDA AKCYJNA W WARSZAWIE.

Bank Dyskontowy 126 — Bank Polski 163 — Bank Zachodni 70 — Bank Związku Spółek Zarobkowych 78.50 — Firley 46.50 — Lilpop 29 — Modrzejów 24, 24¼ — Rudzki 38 — Starachowice 25¼.

Pożyczki: 4% premjowa pożyczka inwestycyjna 106, 106¾, 106½ — 5% pożyczka kolejowa 52 — 5% pożyczka dolarowa 64¾, 64½, 65 — 6% pożyczka dolarowa 83½ — 10% pożyczka kolejowa 102½ — 8% Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. 94.

DALSZA LEKKA POPRAWA ZŁOTEGO W ZURYCHU.

Paryż 34½, Londyn 25.20 7/8, Nowy Jork 5.19.75, Belgja 72.19, Włochy 27.20, Hiszpanja 73.55, Holandja 208.76, Berlin 123.85, Wiedeń 73.05, Sztokholm 139.35, Oslo 138.47½, Kopenhaga 138.45, Sofja 3.76¼, Praga 15.39¼, **Warszawa 58.27½**, Budapeszt 90.67½, Białogród 9.13, Ateny 6.72, Konstantynopol 2.49¼, Bukareszt 3.08½, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 218.37½.

Radjo.

Niedziela 30 czerwca.

Kraków (312.8). G. 10.15 Transmisja Nabożeństwa z Katedry Wileńskiej; 11.45 Transmisja z Poznania. Komunikaty Powsz. Wystawy Kraj.; 11.56 Transmisja sygnału czasu, hejnału z Wieży Marjackiej, komunikatu lotniczo-meteorologicznego; 16 Lek. weter. Zygmunt Tokarski: „Wściekl'zna zwierząt domowych“; 16.20 „Metodyka hodowli zwierząt domowych. Cz. II.“ — Dr. Marchlewski, Doc. Un. Jag.; 16.40 Dr. Waśniewski: „Kronika rolpicza“; 17 Transmisja koncertu z Doliny Szwajcarskiej; 18.35 „Za króla Stasia“ — wygł. p. Michalina Janoszanka; 19 Rozmaitości; 19.25 „Autorecytacje“ — p. Tadeusz Kudliński; 19.56 Sygnał czasu; 20 Transmisja hejnału z Wieży Marjackiej; 20.05 Transmisja z Warszawy. Słuchowisko wesołe pióra Wład. Szaniawskiego p. t.: „Portret“; 20.30 Transmisja z Poznania; 22 Transmisja z Warszawy; 22.45 Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

Warszawa (1411.7). G. 10.15 Nabożeństwo z Katedry Wileńskiej; 11.45 Komunikaty Powsz. Wystawy Kraj. Transmisja z Poznania na wszystkie polskie stacje; 11.56 Sygnał czasu, hejnał, komunikat meteorologiczny; 15 Muzyka płyt gramofonowych; 15.50 Komunikaty przygodne; 16 „Pogadanka dla gospodyń wiejskich“ — p. Karczewska; 16.20 „Łubin“ — inż. Krzyżewski; 16.40 „Letnie roboty w sadzie i ogrodzie“ — inż. Pietrzak; 17 Koncert popularny, poświęcony Moniuszce: Orkiestra Filharmonji Warszawskiej. Mankiewiczówna (sopr.) i Rosenbaum (akomp.); 18.35 Transmisja z Poznania; 19 Rozmaitości; 19.25 „Z przeżyć i dziejów narodu“ — prof. Henryk Mościcki; 19.56 Sygnał czasu; 20.05 Słuchowisko wesołe pióra Wład. Szaniawskiego p. t. „Portret“ (Warszawa); 26.30 Koncert popularny z Doliny Warszawskiej; 22 Komunikat meteorologiczny; 22.05 Komunikaty PAT.; 22.20 Komunikat policyjny, sportowy, nadprogram; 22.45 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza“.

Katowice (408.7). G. 11 Transmisja z Kongresu Eucharystycznego w Sosnowcu. Suma pontyfikalna. Kazanie wygłosi J. E. Ks. Biskup Śląski Dr. A. Lisiecki; 12.30 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego „Polskie Radjo Katowice“; 15 Dalszy ciąg transmisji z Kongresu Eucharystycznego w Sosnowcu Kazanie J. E. Ks. Biskup Częstochowski Dr. T. Kubina; 17 Dalszy ciąg transmisji z Kongresu Eucharystycznego w Sosnowcu; 17.55 „Ogrodnik śląski“ — wygł. p. Włosik; 18.15 „Uprawa rzepaku“ — Inż. Lachowicz; 18.35 Skrzynka pocztowa — p. St. Steczkowski; 19 Rozmaitości; 19.20 „Bery i bojki śląskie“ — wygł. Karlik z Kocyndra — (Prof. Ligoń); 19.56 Sygnał czasu; 20.05 Transmisja z Warszawy; 20.30 Koncert z Poznania; 22 Komunikat meteorologiczny i PAT. z Warszawy, oraz komunikat sportowy; 22.45 Transmisja z Warszawy.

Poniedziałek 1 lipca.

Kraków (312.8). G. 15.40 Transmisja z Warszawy; 16.30 Koncert płyt gramofonowych; 17.25 Odczyt p. t.: „Wpływ niedożywienia na organizm ludzki i zwierzęcy“ — wygł. Dr. St. Hiller, doc. Un. Jag.; 17.50 Transmisja z Poznania. Komunikaty Powsz. Wystawy Kraj.; 18 Transmisja z Warszawy; 19 Rozmaitości, komunikat sportowy i inne; 19.25 Komunikat rolniczy; 19.40 Komunikat harcerski; 19.56 Sygnał czasu; 20 Transmisja hejnału z Wieży Marjackiej; 20.05 Aktualja; 26.30 Transmisja z Warszawy; 22.45 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon“.

Warszawa (1411.7). G. 11.56 Sygnał czasu, hejnał; 12.05 Muzyka płyt gramofonowych; 12.50 Komunikaty Powsz. Wystawy Kraj. Transmisja z Poznania na wszystkie polskie stacje; 13 Komunikat meteorologiczny, komunikty przygodne; 15.40 Komunikat gospodarczy; 16.15 Tygodniowy przegląd komunikatów; 16.30 „Kącik artystyczny L. S. G.“. Występ p. Domańskiej; 16.40 Muzyka płyt gramofonowych; 1725 „Społeczne znaczenie ustaw o bibljotekach publicznych“ — Wanda Dąbrowska; 17.50 Komunikaty Powsz. Wystawy Kraj.; 18 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Gastronomja“; 19 Rozmaitości; 19.25 Komunikat rolniczy; 19.56 Sygnał czasu; 20 Odczytanie programu na dzień następny; 20.05 Lekcja języka francuskiego; 20.30 Operetka „Teresina“ Oskara Straussa; 22 Komunikat meteorologiczny; 22 05 Komunikaty PAT.; 22.20 Komunikat policyjny, sportowy, nadprogram; 22.45 Transmisja muzyki tanecznej z Krakowa.

Katowice (408.7). G. 16.15 Komunikat Polsk. Związku Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl.; 16.30 Muzyka płyt gramofonowych; 17.25 „Nowości radjowe“ — p. Ciabotny; 17.50 Transmisja z Poznania. Komunikaty Powsz. Wystawy Kraj.; 18 „Mauli żabka“— Kiplinga w radjofonizacji p. Z. Topolskiej; 19 Rozmaitości; 19.20 Koncert z udziałem p. A. Kopciuszewskiego (śpiew); 19.40 „Co słychać w Strażactwie“?; 19.56 Sygnał czasu; 20 „Wakacje na wyspach chorwackich (Krk i Bab)“ — wygł. Dr. Trzeska; 20.25 Komunikate Tow. Czytelni Ludowych; 20.30 Transmisja z Warszawy. „Teresina“ — operetka Straussa; 22 Komunikat meteorologiczny i PAT. z Warszawy, oraz nadprogram.

Pogrzeb Bema.

— — Dalej — — dalej — —
bić w serca jak w bębny, bić w serca jak w dzwony,
aż mur milczenia ponury, rozwali
miecz pieśni natchniony!

Choć trumna lekka od poezji ciała
zamało słowa jak kule dobierać:
pod Ostrołęką w snopach głów, jak w kopcach śmierci stały nocą działa.
za które warto było umierać! — — — —

Wywożą Cię dzisiaj, — z żalem oszklonego Aleppo,
gdzie ogród cmentarny łkał nad Tobą jak kobieta, —
w paradzie ambasad Cię męczą i pustych ławestach:
wojny najtkliwszy poeto!

Ciężka jest wilgoć w sławy mauzoleum,
gdy dudni nad głową rzeka płynącej wieczności:
policzyli Cię jak trofeum:
ziemią pachnące kości.

Nie będziesz sam, — spokojny i oddany Sobie:
łoskot Cię będzie opływał pracujących fabryk,
choć inni życie zamkną jak smutek na łez srebrne klamry, —
szumiał będziesz jak motor w niespokojnym grobie.

— — A gdy kiedyś z laboratorjów buchnie zamęt, —
szyby luną wrzawą światła i groza chwyci za krtań:
Polski żywy testament:
na straży jak burza wysoki stań!

Marjan Czuchnowski.

Ważne przypomnienie!

Przed wyjazdem na wakacje należy zaopatrzyć się w odpowiedni zapas pierników

Najlepsze wyrabia fabryka

Antoni Rothe, Kraków, Sławkowska 20

Pierwszorzędny Zakład Zegarmistrzowski
MARCELI BOJARSKI
w Krakowie, ulica Floriańska L. 4. (dom własny)
poleca zegarki kieszonkowe znanych fabryk szwajcarskich, zegary ścienne oryginalne zagraniczne, oraz zegary kontrolujące stróżów nocnych — po cenach przystępnych.
Rok założenia 1864
Wydaje towar na asygnaty Spółdzielni „STOK“

Pończochy damskie i dziecinne skarpetki męskie,
bielizna damska i męska również wszelkie przybory do szycia i robót ręcznych poleca:
Zofja Aksakowa Kraków, ulica Wiślna L. 4.

Luna-Park na Błoniach
Całkowita zmiana zeszłorocznego programu.
Otwarty do godz. 12-tej w nocy.

ZIOŁA LECZNICZE Oskara Wojnowskiego — Warszawa ul. Hortensja **są stale na składzie**

w Aptece im. Królowej Jadwigi Mra J. KOPERSKIEGO

Telefon Nr. 2383. Kraków, ulica Karmelicka L. 9. Telefon Nr. 2383

Znak słowny: „IROTAN“ Cena zł. 20·— Specyfik pod nazwą Zioła przeciwko cierpieniom kanału pokarmowego (rej. Nr. 1149)

Znak słowny „GARA“ Cena zł. 15·— Specyfik pod nazwą: Zioła przeciwko wymiotom, oraz atonji kiszek

Znak słowny: „ELMIZAN“ Cena zł. 9·— Specyfik pod nazwą: Zioła przeciwko chorobom płucnym i blednicy

Znak słowny: „ARTROLIN“ Cena zł. 10·— Specyfik pod nazwą Zioła przeciwko artretyzmowi, reumatyzmowi, podagrze i ischiasowi.

Znak słowny: „TIZAN“ Cena zł. 12·— Specyfik pod nazwą: Zioła przeciwko niedomaganiom skrofulicznym.

Znak słowny „EPILOBIN Nr 1“ Cena zł. 20·— Specyfik pod nazwą Zioła przeciwko chorobom nerwowym i [illegible].

Zioła odznaczone na Wystawie w Paryżu najwyższą nagrodą Grand-Prix, złoty medal.

TLEN LECZNICZY stale na składzie w cylindrach stalowych i workach gumowych. — SRODKI LECZNICZE KRAJOWE I ZAGRANICZNE

Broszurka o ziołach leczniczych **Oskara Wojnowskiego** jest do nabycia w aptece gratis. — Przy zakupnie należy zwracać baczną uwagę na znak słowny ochronny markę fabryczną i cenę jak wyżej! — Zamówienia pocztowe uskutecznia się odwrotną pocztą.

WPISY Szkoła żeńska roczna przysposob. kupieckiego i Kursy Handlowe żeńsk. i męsk. roczne i 1/2 roczne

K. ZIMOWSKIEGO, Jagiellońska 10. I. p. w Krakowie.

Wymagane 7 klas powszechnych lub 3 gimnazjal. Szkoła ma prawo: zniżki kolej., a za dzieci funkcj. państwow. zwrot opłat przez Rząd.

Łaźnia Parowa w Hotelu Krakowskim

·Kraków, Dunajewskiego 9.

Od 1 lipca br. otwarta od 7 rano

dla Pań w środy.

Po zamknięciu kroniki.

UROCZYSTOŚCI KU CZCI ŚP. FR. STEFCZYKA.

W Czernichowie pod Krakowem odbędzie się w niedzielę, 30 bm. uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika śp. dr. Franciszka Stefczyka, twórcy spółdzielczości rolniczej w Polsce.

—o—

NA WCZORAJSZYM TARGU płacono następ. ceny: litr mleka zbieranego 25—30 gr, niezbieranego 35—40 gr. kwaśnego 25—35 gr, śmietanki słodkiej 60—65 gr, śmietany kwaśnej 1.60—2.40 zł, 1 kg. masła zwycz. 5.20—5.40 zł, sera krowiego 1.30—1.40 zł, jaja za kopę 9.50—10 zł, za sztukę 16—17 gr. Drób: kura 5—10 zł, para kurcząt 4—10 zł, gęś młoda 8—12 zł, kaczka 4—6 zł. Owoce: 1 kg. czereśni 3—4 zł, truskawek 1.80—2.40 zł. agrestu 1—1.40 zł, litr poziomek zwycz. 1.40—2 zł, poziomek ogrodowych 2.50—3 zł, borówek 60—70 gr. Owoce: ziemniaki nowe 1 kg. 60—70 gr, buraki ćwikł. 35—40 gr, marchew 40—50 gr. cebula stara 70—80 gr. ogórki szt. 70—

POD ZARZUTEM DZIECIOBÓJSTWA. Dnia 27 b. m. przytrzymano w Jaśle Janinę Tabak (lat 45) i jej córkę Helenę, podejrzane o dzieciobójstwo. dokonane w dniu 15 marca na nowonarodzonem dziecku Heleny Tabak.

WPADŁ POD TRAMWAJ na ul. Karmelickiej 13-letni Stefan Ptak, uczeń gimnazjalny i doznał ogólnych ciężkich obrażeń. Lekarz Pogotowia opatrzył nieszczęśliwego chłopca i przewiózł go do szpitala.

—o—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

WIELKA LOTERJA SPOŻYWCZA odbędzie się w sobotę 29 b. m. na pl. Szczepańskim. Losy po 50 gr. Dochód na odnowienie kościoła Księży Pijarów w Krakowie.

—o—

Co kupują rodzice za maturę lub dobre świadectwo? **Zegarki,** sygnety, pierścionki, papierośnice i t. p. biżuterje. Po zniżonych cenach sprzedaje znana firma zegarmistrzowsko-jubilerska Józefa Cyankiewicza ,Kraków, Sławkowska 1.

—o—

NEKROLOGJA.

Ś. P. INŻ. HENRYK MIERZEJEWSKI, zmarł w tych dniach nagle w Warszawie. Zmarły był jednym z organizotorów Politechniki w Niepdległej Polsce. Zmarły tak wcześnie w 47 roku życia profesor Mierzejewski piastował różne godności, był dziekanem wydziału mechanicznego Politechniki Warszawskiej, członkiem Akademji Technicznej, redaktorem „Przeglądu Technicznego“, założycielem i prezesem „Towarzystwa Inżynierów i Mechaników i t. p.“ Napisał on szereg prac naukowych i często był powoływany przez władze państwowe jako rzeczoznawca w przemyśle metalowym. Ostatnią czynnością Zmarłego był udział w jury konkursowem dla wystawców przemysłu metalowego na P. W. K., skąd wrócił tak wyczerpany, że zaatakowanego serca nie dało się utrzymać przy życiu.

—o—

Z koła studiów chrześc.-społecznych

W poniedziałek, dnia 1 lipca br. o godzinie 7-mej odbędzie się w sali przy ul. Potockiego L. 11, VIII. **Wieczór dyskusyjny.** Zagai wieczór red. Stanisław Sopicki na temat **„Korzyści z połączenia Chrześcijańskiej Demokracji z Narodową Partją Robotniczą i czy połączenie jest możliwe“.**

„Wieczór“ ten będzie ostatnim w b. sezonie, to też **Ks. Senator Kasprzyk** na zakończenie **złoży** sprawozdanie z działalności „Koła Studjów“.

Wytwórnia kilimów

Ireny Gutwińskiej 89

Absolwentki państw. szkoły przem. art.

Kraków, ul. Karmelicka L. 50, parter.

poleca kilimy oraz przyjmuje zamówienia według obranych wzorów, za gotówkę lub na raty.

Przewód sądowy zakończony.

Warszawa. 28 6. (Tel. wł.) **W piątek o godz. 4.30 zakończono przewód sądowy w sprawie min. Czechowicza. O godz. 8 sąd ogłosił pytania, a wyrok zapadnie w sobotę.**

W dalszym ciągu procesu przemawiał dziś naprzód poseł **Pieracki** jako oskarżyciel sejmowy. Przemówienie p. Pierackiego było szczytem systematyki i logiki. Zaczął od zastrzeżeń przeciwko deklaracjom obrońcy.

Mowa pos. Pierackiego.

— Nasza przynależność partyjna, mówił, gra tutaj **rolę podrzędną.** My występujemy jako reprezentanci całości Sejmu. Padły wyrazy, że zgłaszamy się po jakiś spadek, że zadowolilibyśmy się, gdybyśmy mogli uścisnąć choćby najmniejszy palec p. marszałka Piłsudskiego. To nie odpowiada rzeczywistości. **Nie chcemy żadnego spadku po jego aktywach i pasywach, nie ciśniemy się do marsz. Piłsudskiego, bo nie chcemy wyrządzać krzywdy wam, którzy uważacie go za puklerz swojej działalności** i nazwiskiem jego szafujecie przy każdej sposobności.

Następnie omówił pos. Pieracki obszernie prawo budżetowania. Wskazał na odpowiedzialność ministrów. wynikającą z konstytucji. następnie wykazywał, że minister skarbu ma faktyczne prawo dyktatury w swej dziedzinie. Kwestja przekroczeń budżetowych jest możliwa w razie nieprzewidzianej konieczności. Już mój kolega oskarżyciel przytaczał przykłady protokołu z rady ministrów, aby wykazać. że to nie były wypadki nagłe, niemożliwe do przeprowadzenia. Naprzykład program rozbudowy sieci kolejowej, sprawa wychowania fizycznego, podwyższenie funduszu dochodowego Banku Rolnego o 50 miljonów. Są także takie pozycje noszące nazwę nagłych konieczności państwowych jak naprzykład **ekspedycja do Peru(!) kupno fabryk Gerlacha i Pulsa(!) subwencja dla szkoły pielęgniarek, brukowanie podwórza w ministerstwie spraw zagranicznych, remonty różne, kupno drugiego(!) samochodu dla komisarza rządu w Warszawie oraz dla komisarza rządu w Łodzi, kupno realności dla Instytutu Robót Ręcznych, umeblowanie pokoi dla pułk. Sławka(!) w prezydium rady ministrów(!!) rata na sanatorium Dłuskiego itd. itd.** Minister skarbu przez nieprzedkładanie Sejmowi kredytów dodatkowych **pozbawia parlament jego najistotniejszych praw.** Ministrowie ponoszą bez względu równą odpowiedzialność. płynącą z konstytucji i p. **Czechowicz nie może zasłaniać się stanowiskiem marszałka Piłsudskiego.**

Sprawa 8 miljonów.

Najdrażliwszą kwestją jest **sprawa 8 miljonów. Tu nie chodzi o zagrodzenie drogi przez marsz. Piłsudskiego,** ale o otworzenie kredyttów w sposób określony w czwartym punkcie oskarżenia. o to że **minister otworzył je nawet bez uchwały rady ministrów.**

Minister podpisał odnośny referat, wpisawszy do niego słowa, dające wiele do myślenia: **„Na podstawie żądania prezesa rady ministów umotywowane w rozmowach z ministrem skarbu nieuniknioną koniecznością państwową“.** Jaka to była konieczność unieunikniona, o tem wróble na dachach świergocą. W taki sposób w aktach urzędowych motywuje się wydawanie pieniędzy na wybory dla własnego stronnictwa, do którego minister skarbu należy. Dlatego tę sprawę uważam za główną. To wszystko są okoliczności, które dowodzą, że postępowanie w tej sprawie było **jaskrawem naruszeniem ustawy.** To też jeżeli marsz. Piłsudski oświadczył, że jego ręce nie śmierdzą, czego nikt mu nigdy nie zarzucał, to nie pojmuję, **dlaczego w naszą stronę padł zarzut, że nasze ręce śmierdzą, jakkolwiek myśmy tych 8 miljonów nie dotykali.** Jeszcze jedno. Wojewoda śląski ,a więc taki biedny mały wojewoda, prosił także o podwyższenie mu funduszu dyspozycyjnego o 100.000 zł. Rada ministrów uchwaliła, ale minister skarbu spostrzegłszy się, że chodzi o fundusz dyspozycyjny, postawił wniosek o jego skreślenie. Ale czy podwyższenie funduszu dyspozycyjnego o 8 miljonów było zgodne z ustawą?

Z kolei przemawiał obszernie poseł **Wyrzykowski,** który głównie dotknął podnoszonych zasług min. Czechowicza. jako ministra skarbu.

Druga mowa pos. Liebermana.

Ostatni przemawiał poseł **Lieberman.** Obrońca boleje, że tak wielu odeszło od marsz. Piłsudskiego. **To nie świat się zmienił, to marsz. Piłsudski się zmienił.** Z entuzjazmem szedłem z nim, gdy wydał orędzie do narodu i gdy po 150 latach wieścił narodowi, że zbierze się Sejm, który jedynie będzie stanowił prawa dla narodu. **Ale nie mogę iść za marszałkiem, który Sejm polski, na którego czele stoi ten sam Ignacy Daszyński, któremu powierzył stanowisko szefa rządu, piętnuje dziś jako nikczemny.** Nie mogę iść z nim, gdy ogłosił pierwszy **dekret prasowy, który był policzkiem dla demokracji.** Nie mogę iść z nim, jak długo nie złoży broni, którą podniósł przeciwko demokracji.

Przypominam przemówienie referenta, jednego z filarów stronnictwa rządowego, p. Byrki, który oświadczył: To jest dziedzina (skarbu i budżetu) życia państwowego, która nie znosi dyktatury politycznej i jeżeli możnaby mówić o dyktaturze w tej dziedzinie, to o dyktaturze ministra skarbu. Niema sprzeczności między konstytucją, a ustawą skarbową. jak to sądził obrońca. Jeżeli się minister skarbu nie upora z ministrami. to albo on. albo oni powinni ustąpić. Nawet w rządzie marsz. Piłsudskiego minister nie jest ministrem jednostki. Marszałek jest wielki. potężny, ale trzeba okazać charakter. Jeśliby naprzykład p. marsz. Piłsudski postanowił wysadzić w powietrze parlament i zażądał kredytów od ministra skarbu, bo przecież i to także jest regulowaniem stosunku do Sejmu bardzo radykalnem i to regulowanie należy do zakresu działania p. marszałka, to wtedy p. minister da na to pieniądze? P. marszałek zajął stanowisko absolutnego monarchy. nieodpowiedzialnego i nietykalnego. Czy stąd płynie konkluzja dla jego podwładnych bezkarności za wszystko, co każe p. marszałek?

W „Dnie Oka“ pisał p. marszałek, że byłby kazał osiec rózgami na podwórzu sejmu ludzi jemu niemiłych, gdyby nie był chory. I oto znaleźliby się naprzykład ludzie, którzyby poszli na podwórko Sejmu i tych panów osiekli. Czy postawieni przed sąd zwykły, mieliby prawo powołać się, że on jest naszym rządem, przymusowym moralnym jego życzeniem“. Czy by panowie. to uznali? P. marszalek natrząsał się z wysokiego Trybunału, ale gdyby tu był przysłał jakiegoś urzędnika, oczywiście Wysoki Trybunał wkroczyłby i czy ten człowiek mógłby powołać się na bezkarność i czy moglibyśmy wysłuchać tych wszystkich zniewag tylko dlatego, że to odpowiada intencji jego bożyszcza...?

Mówi się: Co za sprawiedliwość? Marsz. Piłsudskiego nie pociąga się do odpowiedzialności a ministra się pociąga! Odpowiem: Siłą faktu p. marszałek Piłsudski zdobył sobie takie stanowisko. Oskarżył na przykład wszystkich poprzednich ministrów spraw wojskowych o „wesołełe budżety“, a czy go kto pociągnął do odpowiedzialności. Mówiłem z jednym z nich i czułem jego ból, aleśmy doszli do przekonania, że to jest niemożliwe (?) odpowiedzialność człowieka tej miary, co marsz. Piłsudski siłą faktu nie jest (?) kwestją prawa, to jest kwestja siły. Marsz. Piłsudski jest odpowiedzialny za ogólny kierunek polityki pod względem prawny, — pod względem faktycznym nie. Sejm musi się liczyć z faktem i nie może narażać się na śmieszność. Odpowiedzialność Piłsudskiego jest odpowiedzialnością bez egzekutywy.

I inne narody mają takich mężów, **ale spełniwszy swój czyn, nie miotali oni oskarżeń** przeciwko przedstawicielstwu narodowemu. Waszyngton wiedział, **że narodu nie wychowuje się oskarżeniami.** Gdy parlament nie płacił żołdu zwycięskiej armji, podżegali pułkownicy Waszyngtona, aby szedł na parlament. On odpowiedział: **kto będzie przeciwko prawu, to będzie przeciwko mnie.**

Wychowywał naród w poszanowianiu prawa i wychować naród wielki. A prezydent Masaryk, któremu w każdem mieście Czeci będą stawiali pomniki oświadczył: **„Jestem wiernym demokratą i wierzę w demokrację“.**

Konkluzja ostateczna: Chodzi o to, czy zostanie stwierdzone w tej sali wyrokiem, że wolno przejść do porządku dziennego nad prawem budżetowem Sejmu, czy panowie dadzą sankcję temu postępowaniu, które jest opisane w akcie oskarżenia, czy panowie rzucą na szalę wypadków swój sąd o tem, jakie mają być prawa parlamentu. Panowie biorą **historyczną odpowiedzialność,** każdy z osobna i wszyscy razem. Chodzi o stwierdzenie w wyroku, że kto **nie poddaje gospodarki skarbowej kontroli przedstawicielstwa narodu, — łamie prawo.** Czy panowie wyrokiem swoim drogę prawa otworzą, czy na tej drodze do prawa postawią jeszcze mocniejszą baterję? Kto łamie prawo **u góry, niech nie sądzi, że to zjawisko zatrzymuje się u góry, ono się stacza jak lawina w dół i kończy się spustoszenie, a spustoszenie to nazywa się bolszewizmem.**

Następnie przemawiał obrońca **Paschalski,** który między innemi oświadczył w sprawie 8 miljonów, że ta sprawa jest niejasna (!) i tajemnicza i dopiero historja sąd o tem wyda.

Ostatni przemawiał oskarżony p. Czechowicz.

Warszawa, 28. 6. (Tel. wł.). **O godz. 8.30 prezes Trybunału Stanu** p. Supiński odczytał 16 pytań, które postawiono Trybunałowi Stanu do zawyrokowania. Wyrok nastąpi albo późną nocą, co jest mało prawdopodobne albo w sobotę po południu.

Potrzebny kandydat adwokacki na prowincję.

Zgłoszenia pod „Koncypient Nr. 50.“ do A dministracji Głosu Narodu.

„Dzień smutku“ w Niemczech.

Berlin. (PAT.) W związku z obchodem 10-lecia podpisania Traktatu Wersalskiego, przypadającym w dniu 28 bm., prezydent Hindenburg i rząd Rzeszy ogłosili następujące orędzie do narodu niemieckiego: „Dzień dzisiejszy jest **dniem smutku.** Dziesięć lat upływa od chwili, kiedy niemieccy parlamentarjusze pokojowi zmuszeni zostali w Wersalu do podpisania dokumentu, który dla wszystkich(!) przyjaciół prawa i prawdziwego pokoju był gorzkiem rozczarowaniem(!)

Od lat 10-ciu ciąży ta umowa na wszystkich warstwach narodu niemieckiego, na jego życiu duchowem i gospodarczem, na pracy robotnika i chłopa.

Trzeba było uporczywego wytężenia pracy i jednomyślnego wystąpienia wszystkich części narodu niemieckiego, aby **uchylić przynajmniej najcięższe następstwa Traktatu Wersalskiego,** które zagrażały bytowi naszej ojczyzny i stawiały pod znakiem zapytania rozwój gospodarczy całej Europy.

Niemcy podpisały ten traktat. **Nie oznacza to jednak, żeby przez to uznały, iż naród niemiecki był sprawcą wojny.** Ten zarzut nie pozwala spocząć narodowi niemieckiemu i zakłóca zaufanie między narodami.

Jesteśmy zgodni ze wszystkimi Niemcami. **odrzucając** twierdzenie o wyłącznej winie Niemiec za wywołanie wojny i wierząc silnie, iż przyszłość należy do idei prawdziwego pokoju, opartego nie na dyktatach(!) lecz na godnem i uczciwem przekonaniu wolnych i równouprawnionych narodów.

Pacyfiści stwierdzają winę Niemiec

Berlin (PAT). W dniu wczorajszym odbyło się wielkie zgromadzenie, urządzone przez niemieckie Towarzystwo Pokoju celem zaprotestowania akcji, jaką prowadzi prawica nacjonalistyczna za uchyleniem zarzutu co do winy Niemiec w wywołaniu wojny.

Zgromadzeniu przewodniczył poseł socjalistyczny Kuester, któremu grupy nacjonalistów, znajdujących się na sali, starały się uniemożliwić wygłoszenie wstępnego słowa.

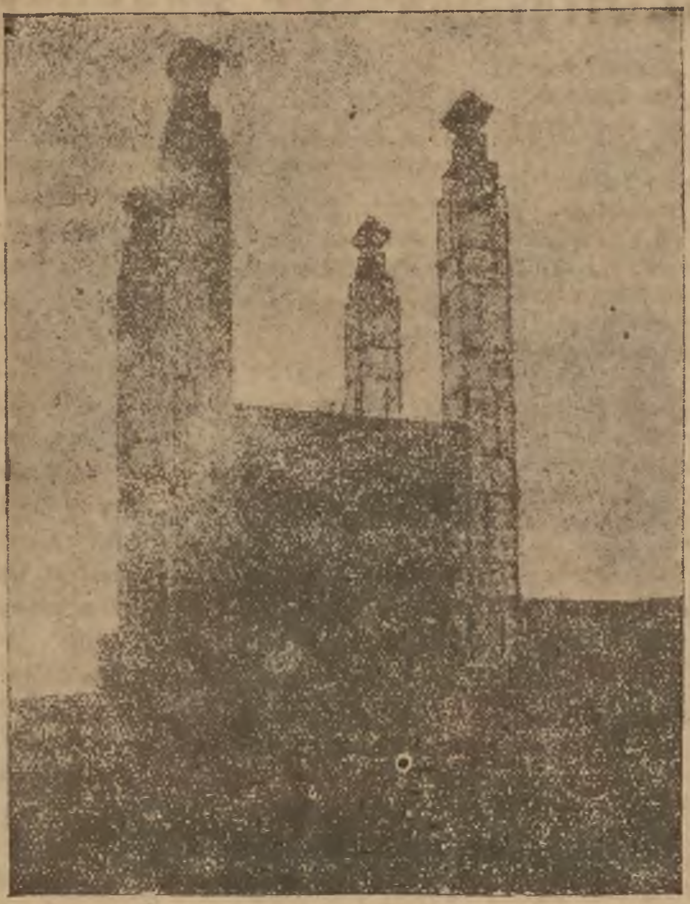
Pierwszy mówca poseł do Reichstagu socjalista Stroebel w godzinnem płomiennem przemówieniu dowodził, że **główna wina wywołania wojny światowej spada na cesarskich władców Niemiec i że wskutek tego nie przysługuje Niemcom prawo do protestowania w dniu 28 czerwca przeciwko tym warunkom, jakie na nie nałożone zostały przez Traktat Wersalski.** Naród niemiecki umie położyć tamę tajnym zbrojeniom, niepokojącym sąsiadów niemieckich ciągle im zagrażającym.

Wybitny pedagog dr. Kawerau domagał się imieniem niemieckiej Ligi Praw Człowieka, aby **stwierdzenie niemieckiej winy za wywołanie wojny światowej przedostało się do podręczników szkolnych** dla nauczania dziejów narodu i rozpowszechniane było w całych Niemczech, a to w tym celu, aby młodzież przyswoiła sobie **prawdę o zbrodniczej polityce wojennej cesarskiego rządu niemieckiego w roku 1914..**

10.000 OSÓB PRZED TRUMNĄ BEMA.

Budapeszt, 28. 6. (PAT). od godz. 7-mej wieczorem przed trumną gen. Bema wystawioną w gmachu Muzeum Narodowego **przeszło** około 10.000 osób, które **złożyły przeszło 300** wieńców.

—o—



Pawilon
na
P.W.K.
w
Poznaniu
ulica
Wyspiańskiego
teren zachodni
E.

Witraże oszklenia mozaiki lampy

ZAKŁAD WITRAŻÓW
S. G. ŻELEŃSKI
KRAKÓW, AL. KRASIŃSKIEGO 23. — TEL. 137.



355

PIEGI
żółte plamy, opaleniznę pod gwarancją usuwa, bieli skórę, aptekarza J. Gadebuscha „AXELA-KREM“
½ słoika 2·50 zł.,
1/1 słoik 4·50,
do tego mydło „Axela“
1 kawałek 1·25 zł.

Do nabycia w Krakowie w następujących drogerjach i perfumerjach: Reim Sp. z ogr. odp. Rynek 37; Z. Komorowski, Floriańska 33; R. Ulman, Karmelicka 28; J. Wilkosz, Karmelicka 14; T. Bękner, Sukiennice 20; J. Hyła, Wiślna 6; A. Miklaszewski, Pl. Dominikański 1; Mg. Hanak, Szewska 5; A. Skopiński, Grodzka 32. W Podgórzu: B. Piętowski, Rynek 1 i Br. Jahn, Rynek 3. W Żywcu: Mag. W. Kornicki.

Dywany. kilimy, makaty, naprawia się. Plac Marjacki 7. I. p. 72

ZNACZNA REDUKCJA CEN
Posezonowa sprzedaż po każdej cenie towarów letnich
„Crepe de chine“ impr. najnowsze wzory w ogromnym wyborze po cenie 23·—, 19·—, 17·— zł.
„Crepe Georgette“ i moussoline impr. ostatnie paryskie desenie po cenie 22·—, 18·—, 15·— zł.
Fulary deseniowe org. japon. 100 ctm. szer., ciężki gatunek najpiękn. wzory, po cenie 12·—, 10·—, 8·— zł.
Cze-su-cza org. chiński w modnych kolorach po cenie 14·50 zł.
Wszelkie inne jedwabie jednokolorowe a mianowicie:
„Crepe Satin“ „Crepe Mongol“
„Crepe Georgette“ „Crepe de chine“
Wełniane, „Georgette“ Surowe jedw. i t. p.
po niebywale niskich cenach wysprzedaje
DOM JEDWABIU TÜRKEL I SKA KRAKÓW, FLORJAŃSKA 22.

Założona w r. 1900. — Odznaczona złotym medalem na wystawie w r. 1907.



PRACOWNIA
WYROBÓW ARTYSTYCZNO-CYZELERSKO-BRONZOWNICZYCH
pod firmą
HENRYK SZTORC
w Krakowie, przy ulicy Florjańskiej L. 38.
POLECA:
Wszelkie wyroby przyborów kościelnych z metali szlachetnych bronzu a mianowicie: monstrancje, trybularze, kielichy, puszki, antypodja, cyborja, krzyże, lichtarze i lampy.
BIRETY NA SKŁADZIE.
posiada na składzie wszelkie przybory kościelne według przepisów kościelnych jak również wszelkie przybory w zakres przemysłu metalowego wchodzące.
Wykonuje wszelkie zamówienia według każdego wzoru i rysunku. Przyjmuje również wyżej wymienione przedmioty do reperacji, odnowienia, jak również do srebrzenia i złocenia w ogniu. 113.
Wykonuje powierzone zlecenia szybko i solidnie po cenach konkurencyjnych

OKAZJA!
1 sztuczka płótna czeskiego (17 mtr) na 80 cm. szerokie
3 ręczniki
6 chusteczek
cały komplet za Zł. 70
wysyła za zaliczeniem pocztowem
Jan Hanusz, Kraków XXII
ulica św. Benedykta 11.
Zastępstwo Czeskich Fabryk Tekstylnych.
Przy wpłaceniu pieniędzy z góry do PKO rk. 406325 nie policzam porta pocztowego.
Towar doborowy. — Telefon 2329.

Kursy Maturyczne i Dokształcające
„WIEDZA“
Kraków, ul. Studencka 14. I. p.
przygotowujące na ustnych lekcjach kursów zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów.
Przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1929/30, na:
1). Kurs **maturyczny** gimnazjum wszystkich typów i seminarjum naucz.
2). Kurs **średni** 5-ta i 6-ta kl. gimn.
3). Kurs **niższy** w zakresie 4-ch kl. gimn.
4). Kurs **7-miu klas szkoły powszechnej.**
5). Kurs przygotowujący do **egzaminu specjalnego, uprawniającego do skróconej służby wojskowej.**

Uwaga. Uczniowie kursów korespondencyjnych **otrzymują co miesiąc** oprócz całkowitego materjału naukowego, **tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.**
Na kursach „WIEDZA“ wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państw. szkół średnich.
Do dyspozycji uczniów (-nic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, jak również bogata bibljoteka.
Żądać bezpłatnych prospektów.

ZAKŁAD WITRAŻOWO-SZKLARSKI
F-a T. Zajdzikowski Kraków św. Jana 30.
Dzierż. Jan Kusiak
Oszklenia i witraże do kościołów od 30 zł. za 1 m. wykonuje się przy większych zamówieniach **na raty** Ceny 50% niższe niż wszędzie.



INSTRUMENTA MUZYCZNE
dęte i smyczkowe oraz części zapasowe do tychże. — Stare instrumenta naprawia zastrałkuje lub wymienia na nowe
J. A. NIKIEL
Kraków, Szewska 2.
Wszelkiej porady przy zakładaniu i kompletowaniu zespołów orkiestralnych, udziela bezpłatnie.

Fabr. Skład
PŁÓCIEN i BIELIZNY
R. KOWALSKI
Kraków, ulica Wiślna 8.
poleca
Kąpielowe płaszcze i prześcieradła, Kostjumy kąpielowe i Ręczniki, Płótna lniane kościelne, Sienniki, Pończochy, Skarpety, Krawaty i t. p.
Wielki wybór. Ceny niskie

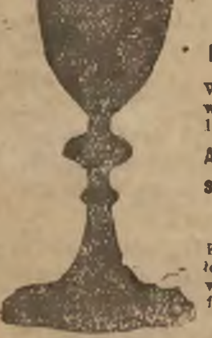
Pokój z utrzymaniem lub bez dla uczenicy gimnazjum. Na żądanie konwersacja francuska lub niemiecka. — Wiadomość w Administracji Głosu Narodu 5?8

Swój do Swego po Swoje!

SWOSZOWICE.
pod Krakowem
Pensjonat „Przystań“
naprzeciwko zakładu kąpielowego, poleca pokoje umeblowane z pościelą i całodziennem utrzymaniem. Prospekta na żądanie wysyła się bezpłatnie.

Kanarki
harceńskie wzorowe, śpiewaki, samce po 30 zł., samiczki po 5 zł., wyśle pocztą za pobraniem
Gajewski Stan., Bochnia
ulica Brzeźnicka 1427.
dawniej Kraków, ulica św. Gertrudy 10.

Wytwórnia Wyrobów Artystycznych



z srebra i bronzu
JOZEF I KAZIMIERZ SOBIK
Kraków, ul. na Gródku Nr. 2 A.
Wykonuję solidnie terminowo według własnych i dostarczonych wzorów. 151
Artystycznie cyzelowane: monstrancje, puszki, kielichy i wszelkie naczynia liturgiczne.
Kompletne zastawy i nakrycia stołowe. — Nagrody sportowe, puhary, wieńce i t. p. Oprawia szkła i trofea łowieckie. Przyjmuję reperacje w zakres ten wchodzące.

TAPCZANY
otomany, poduszki z trawy morskiej i włósienne, salony, rozkładanki najnowszego fasonu do rozkładania, sprzeda tanio i przyjmuje wszelkie reparacje — **Tapicer ulica św. Tomasza 4**

Zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. w Tarnowie na nazwisko Salomon Gold roczn. 1902 unieważniam

Kawę paloną i surową
Herbatę cejlońską
Kakao Holenderskie
w najlepszych jakościach po przystępnych cenach poleca
KAZIMIERZ BARTOSZEWSKI
Kraków, ul. Florjańska L. 49. 267
Codziennie świeże masło dworskie i deserowe.

NA RATY!
NA SEZON WIOSENNY I LETNI
Płaszcze damskie, Ubrania, Zarzutki, Bielizna, Obuwie męskie i Mundurki studenckie.
w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych polecają:
K. JAROSZ i Spółka właśc. HANUSZ i JAROSZ
Kraków Floriańska 35, róg św. Marka. Tel. 2329.

Istnieje przeszło 100 lat!
Odznaczona 15-tu premjami, 2-ma nagrodami państwowymi, 9-ma złotymi medalami.
GRAND PRIX, Rzym 1926.
Złoty medal Gniezno 1925, Złoty medal Rzym 1926,
Złoty medal Ministerstwa [illegible] i Handlu Częstochowa 1926.



ODLEWNIA
DZWONÓW
Karola Schwabego
w Białej Małopolska
Poleca dzwony w dowolnych wielkościach i tonach o niedoścignionej jakości materjału, czystości głosu tak zespołów jak i pojedyńczych dzwonów.
odlewa zespoły harmonijne i dostraja stare dzwony pod gwarancją czystej harmonji do już istniejących.
Przelewa pęknięte, przemontowuje stare systemy na nowe.
Ceny najniższe! Warunki spłaty dogodne!

Wydawca za „Głos Narodu“ Skę z ogr. odpow. K. Kolaks. Redaktor naczelny Jan Matyasik. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. B. Fecka.